Poniedziałek, 20 września 1937 – Nr. 217
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

8 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-16, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

Zwolennicy gen. Franco usiłowali uprowadzić hiszpańską łódź podwodną z portu w Brest

Brest. Agencja Havasa donosi: Hiszpańska rządowa łódź podwodna „C 2", znajdująca się od trzech tygodni w basenie handlowego portu w Breście, gdzie dokonywana jest naprawa jej motoru, była w nocy na niedzielę widownią niezwykłego zajścia. Koło godz. 22-ej do rufy „C. 2" przybiło czółno, w którym znajdowało się 12 osób w cywilnych ubraniach. Jeden z przybyłych przedstawił się jako dowódca hiszpańskiej rządowej łodzi podwodnej „C. 4" stojącej na kotwicy od kilku tygodni w porcie Le Verdon, również w celu naprawy motoru. Na pokładzie podwodnej łodzi „C. 2" znajdował się jej dowódca Ferrando oraz 11-tu marynarzy, pozostałych 35-ciu otrzymało pozwolenie udania się na ląd. Po wymianie powitań między dowódcami obu łodzi podwodnych i w chwili, gdy wszyscy obecni ustawili się w czworobok na pokładzie, dowódca łodzi „C. 4" zaproponował swemu koledze Ferrando, aby mu wydał swą podwodną łódź za opłatą trzech milionów pesetów. Kapitan Ferrando odmówił. Przybyli skierowali wówczas w stronę marynarzy „C. 2" ręczny karabin maszynowy i zmusili ich do podniesienia rąk. Hałas, który powstał, zwrócił uwagę strażnika łodzi „C. 2", stojącego w pobliżu na wybrzeżu, który wystrzelił w kierunku napastników i zabił jednego z nich na miejscu. Równocześnie uruchomił on syrenę alarmową. Napastnicy rzucili się do ucieczki, uprowadzając z sobą dowódcę „C. 2" i oficera mechanika.

Zabity napastnik, który liczy lat ok. 25, nie miał przy sobie żadnych dokumentów.

Władze portowe i policja prowadzą śledztwo w sprawie tego niezwykłego zajścia.

Według dalszej wiadomości sprawcy najścia na łódź podwodną „C. 2", którzy opuścili Brest samochodem, zostali wczoraj we wczesnych godzinach rannych ujęci przez policję w okolicach Bordeaux wraz z uprowadzonymi przez nich oficerami łodzi „C. 2". Czterech z pośród nich przybyło do Brest już w dn. 13 września, są to Parella Rafael i Antoni Martin, adwokat pochodzący z Henday oraz inżynierowie Sangello i Robert Chaix z St. Jean de Luz. Ze wstępnego śledztwa wynika, że napastnicy usiłowali również obezwładnić pełniącego na wybrzeżu straż marynarza łodzi „C. 2", lecz ten zrobił użytek z broni i jednego z nich zastrzelił.

Wojska rządowe topią kopalnie

Paryż. Wielkie kopalnie węgla w okolicach Santa Lucia zostały zalane wodą przez odstępujące oddziały rządowe. W wiosce Santa Lucia, zburzonej niemal doszczętnie nie ma ani jednego górnika: Wszyscy górnicy zostali przymusowo ewakuowani. (Pat.)

Zdobycz wojenna powstańczego krążownika

Salamanka. Krążownik powstańczy „Canarias" zaskoczył na trasie między Mahon i Barceloną dwa hiszpańsko - bolszewickie statki handlowe „JJ 15" i „Rey Jaime II", eskortowane przez trzy torpedowce rządowe. Statek wojenny narodowców zaatakował przeciwnika. Już po pierwszych strzałach trzy torpedowce wycofały się z zasięgu strzałów, pozostawiając dwa załadowane statki towarowe na łaskę krążownika „Canarias". Krążownik skierował statki do jednego z portów powstańczych.

Atak lotniczy na angielski okręt wojenny

Londyn. Agencja Reutera przynosi wiadomość, potwierdzoną przez admiralicję, że w piątek na wysokości portu Gijon samolot zrzucił 6 bomb na kontrtorpedowiec brytyjski „Fearless". Żadna bomba nie trafiła. Samolot skierował się w stronę miasta Gijon. Mógł to być zarówno hiszpański samolot rządowy, jak i powstańczy.

Podkreślając, że jest to dziewiąty wypadek zaatakowania okrętu brytyjskiego.

Dwa samoloty od społeczeństwa woj. białostockiego otrzymał Aeroklub Gdański

Białystok. Wczoraj odbyło się przekazanie Aeroklubowi Gdańskiemu dwóch samolotów, jako pierwszych z ufundowanych przez społeczeństwo woj. białostockiego eskadry samolotów szkoleniowych.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. Po przemówieniach p. wojewody Ostaszewskiego, prezesa okręgowego L. O. P. P. p. Szafrańskiego oraz przewodniczącego Aeroklubu Gdańskiego p. Dębińskiego, samoloty zostały przekazane klubowi. Efektowne skoki ze spadochronami, akrobacje samolotowe i szybowcowe oraz loty pasażerskie zakończyły uroczystość.

Jeszcze 22 młodych Polaków w niemieck. więzieniach

Berlin. Z Opola donszą: Z pośród uwięzionych tu młodych Polaków ze Śląska Opolskiego, których sprawa przekazana została do trybunału ludowego w Berlinie, wypuszczono w piątek na wolność Wiktora Dunata ze Strzelec oraz Stanisława Gamałę z pow. strzeleckiego. W więzieniu pozostaje nadal 22 osoby. Z uwięzionych kobiet nie zwolniono żadnej. (Pat).

Morderstwo w Bielsku i jego następstwa

Katowice (Pat). — Dnia 17 bm. około godziny 19-tej, 62-letni dzierżawca restauracji Karol Nozman, wyznania Mojżeszowego, na ul. nad Ścieżką w Bielsku zastrzelił ślusarza Leona Wanota, lat 28 z Białej.

Sprawca po dokonanym czynie zgłosił się w miejscowym komisariacie policji i oddał broń palną, twierdząc, iż zabójstwa dokonał w obronie własnej na tle zaczepki, wynikłej między nim i podchmielonym Wanotem. Sprawcę aresztowano.

Dochodzeniem kieruje na miejscu prokurator sądu okręgowego z Cieszyna.

Na tle powyższego wypadku zaszło kilka drobnych incydentów między chrześcijańską a żydowską ludnością, które policja z miejsca zlikwidowała.

Żywy ogień z nieba
Bomby zapalające niecą w Szanghaju pożary

SZANGHAJ. Agencja Domei donosi: Przedstawiciele japońskich władz morskich ogłosili wczoraj deklarację, stwierdzającą, że lotnicy chińscy używali w ciągu nocy na niedzielę bomb zapalających, prawdopodobnie w celu doszczętnego zniszczenia koncesji międzynarodowej. Deklaracja ta stwierdza ponadto, że sobotnie intensywne bombardowanie przez lotników chińskich hoteli „Palace" i „Cathay" oraz szeregu mieszkań prywatnych, jest wymownym dowodem jak ustosunkowują się Chińczycy do prawa międzynarodowego.

Większość zrzuconych ubiegłej nocy na Szanghaj bomb zapalających [illegible] szczyła szereg przedsiębiorstw an[illegible]skich jak fabrykę przetworów che[illegible]nych, przędzalnię jedwabiu ora[illegible] bryki mydła i tytoniu. Jeden aparat chiński został zestrzelony przez artylerię japońską.

Wśród żołnierzy japońskich, okupujących dziel[illegible] [illegible] nu są liczne ofiary w [illegible]. S[illegible] są znaczne.

Ożywiona działalność chińskiego lotnictwa pozostaje prawdopodobnie w związku z chęcią zaprzeczenia czynem twierdzeniom japońskim, jakoby całe lotnictwo chińskie miało ulec zniszczeniu.

Dalszy odwrót Chińczyków do trzeciej linii obronnej

SZANGHAJ. Agencja Domei donosi: Wojska chińskie, które cofnęły się na froncie szanghajskim na drugą linię, przechodzącą przez Lotenszen-Liu-Hangszen - Taszung, przygotowują się do dalszego odwrotu w kierunku trzeciej linii, przechodzącej przez Liuchoszen-Kiating-Mangkiang. Część wojsk chińskich rozpoczęła już odwrót w ciągu ubiegłej nocy.

Bitwa powietrzna nad Nankinem

Nankin. — Korespondent Reutera w Nankinie donosi: W dniu wczorajszym miasto było dwukrotnie bombardowane przez samoloty japońskie, wchodzące w skład eskadry złożonej z 50 zgórą aparatów, która wczoraj wczesnym rankiem wyleciała z Szanghaju. Atakujące samoloty powitane zostały silnym ogniem artylerii przeciwlotniczej. Jednocześnie wzbiły się w górę samoloty chińskie, staczając zaciekłe walki z napastnikami. W pierwszym rajdzie brały udział 43 samoloty japońskie, które w ciągu 20 minut czyniły wysiłki zbombardowania arsenału, lotniska, radiostacji i innych punktów. Po południu 23 samoloty japońskie dokonały ponownego nalotu. W obu wypadkach ataki zostały odparte bez poważniejszych strat. Źródła chińskie oficjalnie podają że 6 samolotów japońskich zostało zestrzelonych. (Pat).

Milionowy Szanghaj bez ryżu

Szanghaj. — Trudności połączone z ewakuowaniem setek tysięcy uchodźców z Szanghaju stale wzrastają. Komitet, kierujący tą ewakuacją, jest poważnie zaniepokojony wyczerpaniem się stojących do dyspozycji zapasów ryżu. (Pat).

Emigra[illegible] [illegible]y już w areszcie „ochronnym"

Berlin. — Według pogłosek w ramach zarządzeń, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa Mussoliniego podczas pobytu jego w Niemczech, osadzono już w tymczasowym areszcie ochronnym emigrantów włoskich zamieszkałych w Niemczech.

To prostu

Przede wszystkim obowiązek patrioty a nie obowiązek zawodu

W skardze apelacyjnej Chaskielewicza, skazanego za zabójstwo wachmistrza wojsk polskich Bujaka przez Sąd Okręgowy na karę śmierci, zamienioną przez Sąd Apelacyjny na dożywotnie więzienie, obrońcy zabójcy wysunęli ciekawy argument. Twierdzą mianowicie, że komuniści nie występują przeciwko armii polskiej lecz tylko przeciwko dowództwu.

Charakterystyczny argument i ciekawe podejście do sprawy przez obronę. Zdaniem więc panów obrońców dowództwo armii polskiej i sama armia polska to dwa odrębne elementy obrony narodowej i występowanie komunistów przeciwko dowództwu a nie przeciwko armii traktowane być powinno jako okoliczność łagodząca, mogąca spowodować zmniejszenie kary dla zabójcy polskiego żołnierza.

Można zrozumieć intencję obrony zabójcy Chaskielewicza. Każdy wszak obrońca dąży do osiągnięcia największych możliwie sukcesów w swym zawodzie. W tym też kierunku szły usiłowania obrony Chaskielewicza. Pragnęli oni mianowicie uchronić szyję zabójcy polskiego żołnierza od stryczka. Narazie im to się udało, za to należy się im głęboka wdzięczność od Chaskielewicza i od wszystkich jego współideologowców, występujących nie przeciwko armii lecz jedynie przeciwko dowództwu tej armii.

Nie można natomiast zrozumieć w imię jakich przesłanek, w imię jakich założeń argument taki w skardze apelacyjnej został wysunięty, i co przez ten argument obrona chciała poprawić. Czyżby zwalczanie i występowanie przeciwko dowództwu armii polskiej nie było równoznaczne z akcją wrogą przeciwko armii polskiej. Czyżby dążenia i wroga agitacja płatnych agentów komunistycznych, rekrutujących się w 95 proc. z żywiołów niepolskich i naszej państwowości wrogich, do podważenia spoistości jaka panuje pomiędzy korpusem oficerskim i masą żołnierską, nie stanowiła największej zbrodni i najcięższego przestępstwa i czy ta właśnie działalność komunistyczna, skierowana przeciwko dowództwu naszej armii, nie powinna być najenergiczniej i z całą bezwzględnością i najsurowiej zwalczana.

Taktyka komunistów dąży do tego, ażeby osłabić w masach żołnierskich miłość i zaufanie bezwzględne, jakie masy te do dowództwa swego posiadają. Orjentują się oni dostatecznie, co mianowicie, po za stroną i doskonałością techniczną, stanowi główną podstawę i oznakę mocy i potęgi każdej siły zbrojnej. Wiedzą oni również, że armia, posiadająca dowództwo nie związane nierozerwalnymi nićmi obowiązku narodowego i żołnierskiego oraz miłością braterską wypływającą z wspólnoty obowiązków, z masą żołnierską, stanowi organizm osłabiony i podatny dla akcji odśrodkowej i że armia taka nie będzie w stanie wypełnić ciążących na niej obowiązków w stosunku do Państwa i Narodu.

Działalność każdego zawodu posiadać musi, poza względami zasadniczymi i utylitarnymi, przede wszystkim głębokie morale z racji państwowej się wywodzące a szczególnie w tych sprawach, które wiążą się z obroną narodową i z naszą niepodległością. I te właśnie zasady powinny być podstawą i punktem wyjścia prac i wykonywanie swych obowiązków przez wszystkie zawody. Dlatego też w żadnym wypadku, w żadnej sprawie i w żadnej okoliczności nikomu nie wolno zapominać o podstawowych obowiązkach, jakie na każdym z nas Polaków, ciążą, a w tych wypadkach, gdzie następuje kolizja interesów Polaka-patrioty i interesów zawodu, tam zawsze pierwszeństwo dane być musi... POLSCE mimo sugestywnej wymowy brzęczących efektów, do funkcji wykonywania zawodu obrońcy niezmiennie przywiązanej etc.

Niestety nie można powiedzieć tego o autorach tej części skargi apelacyjnej Chaskielewicza, zabójcy wachmistrza wojsk polskich, w której mowa jest, że komuniści występują nie przeciwko armii polskiej, lecz przeciwko jej dowództwu.

I to właśnie jest smutne i jednocześnie karygodne i oburzające.

m. z.

Tajemnicza misja b. prezydenta Banku Rzeszy

Tokio. Według depeszy z Hong Kongu, b. prezydent Banku Rzeszy i b. ambasador niemiecki w Stanach Zjednoczonych Luther przejeżdżał przez Hong-Kong w dniu 17 września, udając się do Japonii. Koła dyplomatyczne w Tokio przypisują podróży Luthera doniosłe znaczenie. (Pat.)

Międzynarodowy oszust i fałszerz czeków w rękach policji gdańskiej

Niezwykłe dzieje żydowskiego hochsztaplera — Suma oszustw sięga 100.000 guldenów

Po długich poszukiwaniach w różnych krajach w ręce policji gdańskiej wpadł wreszcie niebezpieczny oszust i fałszerz, żyd, Zygfryd Loschinski, który szereg banków europejskich przyprawił o dotkliwe straty, sięgające łącznej kwoty 100 tysięcy guldenów. Zbrodnicze dzieje Loschinskiego, który liczy dopiero 26 lat, są doprawdy niezwykłe i mogłyby posłużyć za temat do kryminalnej powieści.

Bank estoński oszukany na 30 tys. koron

Rozpoczęło się od tego, że gdańska policja kryminalna otrzymała w kwietniu br. wiadomość o wielkim oszustwie, dokonanym przez niej. Hodżę, legitymującego się paszportem czechosłowackim w jednym z banków w Tallinie. Rzekomy Hodża którym był w rzeczywistości Lochinski, podjął we wspomnianym banku na sfałszowane czeki kwotę 30 tysięcy koron estońskich, po czym znikł w nieznanym kierunku.

Później okazało się, że Loschiński, wyjechał do Kopenhagi i tam w jednym z banków otworzył sobie konto, wpłacając wyłudzone w Tallinie 30 tys. koron, po czym przybył do Gdańska, gdzie przy ul. Holzraum 18 zamieszkiwała jego rodzina.

Wkrótce po tym oszust zażądał pisemnie przesłania mu pieniędzy z Kopenhagi do Gdańska, bank zawiadomił go jednak, że w międzyczasie policja duńska, która wpadła na trop oszustwa, obłożyła jego depozyt aresztem. Czując, że mu grunt pali się pod nogami, Lochinski znikł z Gdańska i to w samą porę, gdyż miejscowa policja na skutek wiadomości z Kopenhagi deptała mu już po piętach. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu przy Holzraum dała sensacyjny wynik. Okazało się bowiem, że oszust miał tam całe laboratorium fałszerskie, podrabiając czeki i paszporty różnych krajów. W ten też sposób został sfabrykowany paszport czechosłowacki, którym Lochinski się posługiwał.

Beskuteczny pościg

Wobec ucieczki głównego przestępcy policja gdańska, mając w ręku obfity materiał obciążający, aresztowała i osadziła w więzieniu ojca i siostrę Loschinskiego, za nim samym zaś wdrożono energiczny pościg. Puszczono w ruch nawet radio, ale Loschinski stał się nieuchwytny.

Raz po raz zbrodniarz dawał znać o sobie, popełniając tu i tam większe oszustwa.

W początkach czerwca wypłynął na Litwie, gdzie w banku kowieńskim usiłował podjąć 550 funtów ang. na sfałszowane czeki Henry - Schroeder - Bank w Londynie. Kasjer powziął jednak podejrzenie co do autentyczności czeków i kazał Loschinskiemu zaczekać, aż sprawdzi drogą telegraficzną, czy mają pokrycie. Widząc nieufność kasjera, oszust pod jakimś pretekstem opuścił pośpiesznie bank i odleciał samolotem do Królewca, zanim zdołano zawiadomić policję.

Później Loschinski pojawił się na krótko w Szwajcarii, gdzie przy pomocy pewnego łatwowiernego jubilera zdołał zrealizować fałszywy czek na 120 funtów ang. To samo uczynił krótko po tym w Pradze czeskiej, podejmując na sfałszowany czek 330 funtów, a następnie w Strassburgu gdzie naciągnął jeden z banków na 120 funtów i w Luksemburgu, gdzie analogiczną drogą zdobył 180 funtów ang.

Nieudana afera w Kopenhadze i aresztowanie w Gdańsku

Dokonywując serii oszustw. Loschinski stale wyślizgiwał się z rąk policji, umiejętnie operując fałszywymi dokumentami i kryjąc się pod obcym nazwiskiem. Z Luksemburga przez Brukselę wyjechał on do Kopenhagi. gdzie, jako na znanym już terenie, zamierzał dokonać serii większych oszustw.

O pobycie oszusta w stolicy Danii, dowiedziała się jednak policja gdańska i poinformowała o tym policję kopenhaską. W rezultacie ptaszka przychwycono w jednym z najbardziej luksusowych hoteli. Ponieważ jednak na terenie Danii Loschinski nie dokonał jeszcze żadnego przestępstwa, więc w myśl tamtejszych przepisów nie mógł być przedstawiony przed sąd, a został jedynie wysiedlony z granic kraju.

W międzyczasie oszust dowiedział się o aresztowaniu w Gdańsku jego ojca i siostry. Zdobył się on na nielada odwagę, przybywając tu, aby poczynić kroki w celu uwolnienia swoich krewnych, lecz nie wskórawszy nic, sam wpadł, jak dojrzały owoc, w ręce miejscowej policji.

Tak skończyła się niezwykła karjera tego międzynarodowego opryszka. Obecnie umieszczono go za kratami gdańskiego więzienia śledczego, skąd pójdzie niebawem wprost na ławę oskarżonych aby otrzymać karę, na którą tak rzetelnie sobie zasłużył. Ciekawe jest tylko, że Loschinski, który w toku przesłuchań przyznał się do swoich oszustw, wynoszących — jak zaznaczyliśmy — około 100 tysięcy guldenów, nie chce wyjawić spólnika, z którym ręka w rękę działał i który jest w posiadaniu większości zrabowanych pieniędzy. Osoba tego wspólnika pozostaje nadal łamigłówką dla policji.

Zjazd organizacji wiejskiej OZN okręgu wołyńskiego

Łuck. — Wczoraj odbył się w Łucku zjazd wołyńskiego okręgu organizacji wiejskiej OZN., na który przybyli delegaci z całego Wołynia.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele katedralnym, po czym uczestnicy uformowali się w pochód, który przeszedł ulicami miasta aż do grobu Nieznanego Żołnierza.

Następnie uczestnicy zjazdu z gen. Galicą i prezydium okręgu wołyńskiego organizacji udali się do teatru miejskiego, gdzie powitał ich przewodniczący okręgu dyr. Lewicki, poczem przewodniczący organizacji wiejskiej OZN. gen. Galica wygłosił dłuższe przemówienie.

Po przemówieniu obecny na sali ks. biskup Walczykiewicz udzielił uczestnikom błogosławieństwa w imieniu biskupa łuckiego, po czym przemawiali przewodniczący okręgu dyr. Lewicki i inż. Chmieliński oraz kilku delegatów okręgu.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego Rydza, premiera Sławoj Składkowskiego i płk. Koca. (Pat).

Uroczystość peowiacka w Zielonce pod Rembertowem

Warszawa. Wczoraj przed południem odbyła się w Zielonce koło Rembertowa uroczystość obchodu 20-tej rocznicy ćwiczeń P. O. W.

Na uroczystość przybyli: dowódca O. K. gen. Trojanowski, reprezentujący Marszałka Śmigłego - Rydza, prezes Związku Peowiaków minister Marian Zyndram-Kościałkowski, wicemarsz. Sejmu Podoski, wicemarszałek Sejmu Miedziński, wiceminister Piasecki, generałowie: Malinowski, Wilczyński i Wieniawa - Długoszowski, prezes Federacji P. Z. O. O. gen. Górecki, przedstawiciele władz państwowych oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

Na uroczystości przybyła również pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

W ramach uroczystości peowiackiej odbyło się poświęcenie budynków Domu Społecznego i szkoły powszechnej im. P. O. W., wybudowanych przez okręg stołeczny Związku Peowiaków oraz przekazanie wojsku broni ofiarowanej przez P. O. W.

Łopata zamiast karabinu

Pożyteczne prace oddziałów wojskowej służby zastępczej w pow. morskim

Według przygotowanego przez Starostwo Morskie planu, osoby obowiązane do wykonania zarządzonej dekretem Prezydenta R. P. z dn. 9 listopada 1936 r. wojskowej służby zastępczej, będą zatrudnione przy wykonywaniu prac o charakterze ogólno - państwowym na terenie powiatu. W pierwszej mierze według tego projektu, wykonane mają być tą drogą prace nad umacnianiem brzegu morskiego, wybudowana ma być droga między Karwią a Dębkami, przeprowadzona melioracja i osuszenie bagnistego terenu w okolicy Dębek i Widowa, wreszcie wykonane urządzenia portowe i nadmorskie. Wszystkie te projektowane prace mają pierwszorzędne znaczenie z punktu widzenia ogólnego i znacznie przekraczają możliwości powiatu. (Pat.).

Propaganda Biskupina z powietrza

W sobotę o godz. 15 wystartował z prasłowiańskiego grodu w Biskupinie balon kulisty „Pomorze" z Aeroklubu pomorskiego do długodystansowego lotu propagandowego nad Polską.

Załogę balonu stanowią kapitanowie Kazimierz Mensch i Wł. Pomaski oraz zastępca kierownika ekspedycji wykopaliskowej uniwersytetu poznańskiego w Biskupinie, dr. Z. Rajewski.

Załoga balonu ma rozrzucać nad przelatywanymi osiedlami broszury propagandowe. Po drodze, nad jednym z większych miast załoga zrzuci puszkę z listem, oznaczoną chorągiewką z napisem „Biskupin".

Znalazca otrzyma po przesłaniu listu do ekspedycji wykopaliskowej uniwersytetu poznańskiego w Biskupinie (poczta Gąsawa) piękny album z widokami grodu prasłowiańskiego z przed 2500 lat. (Pat.)

Depesze p. Wojewody Pomorskiego min. Raczkiewicza

W piątek dnia 17 września br. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz z okazji wyjazdu w dniu 18 bm. statku szkolnego „Daru Pomorza" na 7-miesięczną podróż ćwiczebną wysłał na ręce Dyrektora Państwowej Szkoły Morskiej p. Stanisława Kosko oraz na ręce Kapitana statku p. Konstantego Matyjewicz - Maciejewicza telegram z życzeniami zdrowia dla całej załogi, pomyślnych wiatrów w podróży i szczęśliwego powrotu.

W sobotę dnia 18 września br. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz z okazji poświęcenia Kolegium O. O. Jezuitów w Gdyni i świeżo otwartego przez nich gimnazjum w Orłowie wysłał na ręce Ks. Józefa Koneweckiego T. J. Rektora tegoż Kolegium i Dyrektora Gimnazjum telegram z życzeniami najpomyślniejszych wyników w pracy nad kształceniem młodego pokolenia.

Rozbudowa ośrodka harcerskiego

Główny ośrodek harcerski w Górkach Wielkich na Śląsku rozbudowuje się w dalszym ciągu. Obecnie przystąpiono do wznoszenia trzeciego z kolei budynku — domu „zuchów" (najmłodszych harcerzy) oraz czworaków dla służby w których prowizorycznie będzie się mieścić harcerski uniwersytet wiejski. W najbliższym czasie powstanie na terenie gospodarstwa rolnego nowy budynek inwentarzowy.

W dniu 1 października rozpoczyna w Górkach W., pracę ośrodek w dziale kształcenia starszyzny harcerskiej, oraz wznowi działalność przeniesiona na wiosnę br. z Nierodzimia doświadczalna kolonia zuchowa.

List z Genewy

Przedstawiciel rządu hiszpańskiego oskarża Niemcy i Włochy

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ligi Narodów przystąpiła do rozpatrzenia apelu rządu hiszpańskiego w sprawie zagrożonego bezpieczeństwa żeglugi na morzu Śródziemnym. Przy tym punkcie posiedzenia przewodniczący Rady p. Negrin, delegat Hiszpanii złożył przewodnictwo w ręce p. Quevedo. Po objęciu przewodnictwa przez p. Quevedo p. Negrin zabrał głos, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym w ostrych słowach zaatakował Niemcy, zarzucając im zbrodnicze zbombardowanie bezbronnego miasta Almerii. Przechodząc do sytuacji na morzu Śródziemnym, p. Negrin stwierdził, że sytuacja stała się nie do wytrzymania na skutek ciągłych ataków, których ofiarami stały się statki nie tylko hiszpańskie, ale także i innych państw. Ten stan rzeczy spowodował inne mocarstwa zainteresowane sytuacją na morzu Śródziemnym do powołania konferencji specjalnej, która obradowała poza Ligą Narodów. Rząd hiszpański wyraża z tego powodu swoje zdumienie i musi wyrazić ostry protest przeciwko rozstrzygnięciu jakichkolwiek spraw odnoszących się do m. Śródziemnego, w łonie konferencji, w której Hiszpania nie jest reprezentowana. Przyznając w zasadzie, że konferencja w Nyon stanowi pewien postęp w sprawie śródziemnomorskiej, p. Negrin skrytykował układ nyoński. Zdaniem rządu hiszpańskiego, powinno się rozciągnąć system ochrony zbiorowej także na napady przeprowadzane przez okręty wojenne nawet wtedy, jeżeli stosują się one do przepisów traktatu londyńskiego. Przede wszystkim zaś należy znieść wyłączenie ochrony statków hiszpańskich, co stworzone zostało przez konferencję nyońską. W końcu p. Negrin oświadczył, że tylko wówczas Rada Ligi Narodów będzie mogła skutecznie działać, jeżeli stanie na platformie rzeczywistości i wykluczy ze swych obrad wszelką fikcję.

Po tym wstępie, p. Negrin wyraźnie zarzucił Włochom, „że ponoszą odpowiedzialność za ataki nieznanych łodzi podwodnych". „Państwo nieznane, którego okręty wojenne usiłowały za pomocą ciągłej agresji wytworzyć na morzu Śródziemnym ciągły terror — to są Włochy". Poza tym zarzucił p. Negrin Włochom wojskowe poparcie powstania hiszpańskiego. Po przemówieniu przedstawiciela hiszpańskiego zabrał głos p. Delbos, który w krótkim przemówieniu wziął w obronę prace konferencji w Nyon. Oświadczył on, że konferencja nie zajmowała się całokształtem sprawy, ale przede wszystkim musiała zająć się najważniejszymi zagadnieniami, to znaczy atakami ze strony łodzi podwodnych. Problem ataków ze strony samolotów lub okrętów wojennych jest na porządku dziennym konferencji i niebawem będzie omówiony. Jako dalszy mówca wystąpił p. Jordan, przedstawiciel Nowej Zelandii, który w długim patetycznym przemówieniu nawoływał Ligę Narodów do spełnienia swego obowiązku. M. in. p. Jordan wysunął następującą oryginalną koncepcję, ażeby Hiszpania mogła decydować sama o swym przeznaczeniu i żeby przebyła pewien okres czasu pod ustrojem mandatu A. P. Jordan wierzy, że to jest sugestia rozsądna i że można żądać od obu stron hiszpańskich, by pod kontrolą narodu bezstronnego zadecydowały o własnym losie. Krótkie oświadczenie złożył p. Litwinow, zaznaczając, że o problemie hiszpańskim będzie jeszcze mowa na Zgromadzeniu i wyrażając nadzieję, że konferencja nyońska wypowie się co do życzenia Hiszpanii, — po czym Rada uchwaliła odłożyć dalsze sprawy hiszpańskie do jednego z późniejszych zebrań.

2000 kolejarzy z całej Polski z ministrem komunikacji na czele przybywa w sobotę do Torunia

Doroczny „Dzień kolejarza polskiego"

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę i niedzielę w dniach 25 i 26 września br. odbędzie się w Toruniu doroczny ogólnopolski **„Dzień kolejarza polskiego"**, połączony **z wielkim zjazdem kolejarzy z całej Polski z ministrem komunikacji płk. Ulrychem na czele.** W zjeździe tym weźmie udział **około 2000 osób.** Zeszłoroczny „Dzień kolejarza" był obchodzony w Krakowie. Z tegorocznym zjazdem połączony jest obchód 10-lecia istnienia organizacji Kolejowego Przysposobienia Wojskowego (w skrócie K. P. W.). Założone w roku 1927 stoi w rzędzie **największych polskich organizacyj społecznych.**

Program „Dnia kolejarza polskiego" umożliwi społeczeństwu poznanie rezultatów pracy KPW. w dziedzinie **wyszkolenia wojskowo - kolejowego, wychowania fizycznego i kulturalno - oświatowej.**

W sobotę dnia 25 bm. odbędą się zawody sportowe KPW. na stadionie wojskowym. Tego samego dnia nastąpi uroczyste złożenie wieńca u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem ulicami miasta przejdzie capstrzyk orkiestr kolejowych, a w teatrze Ziemi Pomorskiej urządzony zostanie wieczór muzyki, pieśni i tańca.

W niedzielę 26 bm. uroczystości rozpoczną się nabożeństwem, celebrowanym przez J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego. Po nabożeństwie przemówią minister komunikacji Ulrych i prezes Zarządu Głównego Przysposobienia Wojskowego poseł Starzak. Następnym punktem programu będzie defilada oddziałów kolejowych z karabinami.

Podział Palestyny na 4 państwa proponuje kongres arabski

Beyruth. (PAT.) Kongres ogólno-arabski, który odbył się w Bludein, był bardzo obszernie zapowiadany i komentowany przez prasę arabską, która twierdziła, iż prace królewskiej komisji angielskiej w Palestynie zakończyły się niepowodzeniem. Część prasy wysuwała projekt utworzenia 4-ch państw sfederowanych **Transjordanii, Palestyny - Ziemi Świętej** pod protektoratem Ligi Narodów, **Palestyny arabskiej** z mniejszością żydowską i **Palestyny żydowskiej** z mniejszością arabską.

Na zaproszenie komitetu organizacyjnego na kongres przybyło 400 delegatów z Iraku, Syrii, Egiptu, Palestyny, Transjordanii, Libanu i Hedżasu. Wszyscy delegaci należeli do wybitnych działaczy arabskich. 25 proc. delegatów stanowili Arabi-chrześcijanie.

Wyścig z deszczem nad Żółtą Rzekę

Tientsin. (PAT). Dowództwo japońskich sił zbrojnych otrzymuje nieustannie doniesienia o sukcesach na wszystkich odcinkach. Oddziały japońskie posuwają się szybko w kierunku południowo - zachodnim. Dowództwo japońskie dziś po raz pierwszy ogłasza, że w Tatung, w zdobytym składzie broni i amunicji znaleziono pół miliona nabojów karabinowych, 5 tys. granatów ręcznych oraz 500 min. Nowomianowany głównodowodzący gen. Terauczi wprowadził do akcji niemal wszystkie rozporządzalne siły, aby w jak najkrótszym czasie dotrzeć do brzegów Żółtej Rzeki. Wobec tego, iż zbliża się okres deszczów, broń zmotoryzowana nie będzie mogła być używana. Chińskie oddziały prowincjonalne wycofują się wszędzie niemal nie stawiając oporu. Jeden z czołowych dzienników chińskich w Nankinie „Tukungpao" stawia poważne zarzuty dowództwu 29-ej armii, która bez walki oddała Japończykom Kałgan i nie zdołała utrzymać łatwego do obrony przejścia pod Nankau.

Ulewy i powodzie we Francji

Paryż. W całej Francji jednocześnie ze spadkiem temperatury szerzą się gwałtowne ulewy, powodujące zalewanie dróg i obsuwanie się terenu. Na linii kolejowej Lyon Marsylia w dolinie Rodanu wzgórze, koło którego przechodzi tor kolejowy, zostało podmyte przez ulewę i obsunęło się, zasypując szyny, co spowodowało wykolejenie się pociągu towarowego. W tej samej okolicy w pobliżu dworca Tain wykoleił się pociąg pospieszny. Katastrofa nie pociągnęła za sobą na szczęście ofiar ludzkich. Również szosa Lyon — Marsylia została w kilku miejscach zasypana przez obsuwającą się ziemię, wobec czego przerwana została komunikacja samochodowa na tej linii. — Wszystkie nawet mniejsze strumienie wystąpiły z brzegów, zalewając łąki i grożąc powodzią.

Katastrofa samolotu pasażerskiego w Peru

Londyn Z Limy donoszą, że ubiegłej nocy spadł w pobliżu Limy samolot pasażerski. 8 osób poniosło śmierć.

Niemiecki balon doświadczalny opadł na Kaszubach

Pod Sierakowicami na Kaszubach rolnik Koszałka znalazł na polu niemiecki balon doświadczalny z aparatami rejestracyjnymi i spadochronem. Powłoka balonu była zniszczona. Na kartce w trzech językach: polskim, niemieckim i czeskim wyszczególnione było, że balon wypuszczony został z placu ćwiczeń w Berlinie, oraz, że wyznaczono nagrodę za odnalezienie balonu. Rolnik zaniósł balon do komisariatu policji.

Posługaczka i lokaj spadkobiercami milionowej fortuny

Nowy Jork. Zmarła niedawno w Tuxedo Park, miejscowości zamieszkałej przez amerykańską finansjerę, sędziwa Nathalie Couch, ku zgorszeniu swych bogatych sąsiadów, zapisała cały swój majątek, oceniany na milion dolarów, wraz z przepyszną willą w tej miejscowości — swoim służącym, a mianowicie posługaczce, która u niej służyła 29 lat i lokajowi, który dla niej pracował lat siedemnaście. Zmarła nie pozostawiła żadnej bliższej rodziny, a pretensje dalszych krewnych nie mają żadnej szansy powodzenia ze względu na doskonale pod względem prawnym zredagowany testament.

Łoś zabłąkał się na przedmieście Warszawy

Mieszkańcy Nowego Bródna zauważyli w swojej dzielnicy wspaniały okaz łosia. Z łatwością z powodu wielkiego zmęczenia zwierzęcia, ujęto je i przywiązano do płotu cmentarnego. Jednocześnie zawiadomiono o schwytaniu łosia zarząd Ogrodu Zoologicznego.

Na miejsce przybył natychmiast dr. Żabiński, który stwierdził, iż łoś przemęczony długą wędrówką, dogorywa wskutek rozedmy płuc i pęknięcia śledziony. Rzeczywiście po paru chwilach łoś zdechł.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa łoś przywędrował aż z Prus Wschodnich.

Fragmenty wielkiej defilady w Bydgoszczy



Fragment z defilady czołgów.



Moment defilady artylerii najcięższej.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE
dodatek tygodniowy

Polityczne zgrzyty podczas święta sportowego „Gedanii”

W dniach 18 i 19 września zasłużony polski klub sportowy w Gdańsku — K. S. Gedania — obchodził jubileusz 15-lecia swego istnienia. W ramach tego święta odbyły się w sobotę i niedzielę jubileuszowe igrzyska sportowe na program których złożyły się: turniej piłkarski oraz zawody lekkoatletyczne.

W sobotę polska drużyna ligowa AKS. z Chorzowa pokonała reprezentację Gdyni w stosunku 4:1, zaś drużyna gdańska Ball und Eislauf Verein — Gedanię 3:0.

W niedzielę — w drugim dniu jubileuszu zaszedł niebywały w sporcie fakt wycofania się drużyny piłkarskiej Ball und Eislauf Verein z Gdańska, — która dziś miała się spotkać w finale z AKS-em.

Wycofanie nastąpiło na skutek nie wywieszenia na stadionie Polskiej Rady Sportowej flagi ze swastyką — czego organizatorzy nie uczynili z powodu zupełnego braku zawodników z Niemiec. Przez cały czas imprez na stadionie powiewały flagi polskie i W. M. Gdańska.

Podkreślić wypada również, że gdański dziennik „Vorposten“ jako organ związku niemieckiego, zabronił nawet zawodnikom Gedanii wzięcia udziału w zawodach lekkoatletycznych pod groźbą dyskwalifikacji.

Wszyscy zawodnicy gdańscy wycofali się zupełnie z zawodów — natomiast zawodnicy Gedanii bez względu na następstwa wzięli udział w zawodach. Wobec wycofania się z turnieju drużyny Ball und Eislauf Verein o pierwsze miejsce w turnieju piłkarskim walczył AKS. z Gedanią. **Ślązacy zwyciężyli łatwo w wys. stosunku 10:3 (8:1).** Trzecie miejsce zajęła reprezentacja Gdyni wygrywając z II. druż. Gedanii 3:1 (2:1).

Organizacja b. dobra. Widzów 2.500.

Na zawodach obecny był w zastępstwie gen. kom. R. P. p. radca Batalia.

A. K. S. Chorzów. — Reprezentacja m. Gdyni 4:1

Pierwszy mecz turniejowy w sobotę dn. 18 bm. rozgrywały drużyny Amatorskiego Klubu Sportowego, Chorzów i Reprezentacja miasta Gdyni. Jak było do przewidzenia mecz ten wygrał A. K. S. Chorzów. jednak Gdynia stawiała mu dzielny opór, i zadziwiała swoim tupetem i ambicją widzów, których zebrało się około 2000.

Zrazu Gdynia przejmuje prowadzenie i atakuje bramkę A. K. S'u. Z trudem z kilku metrów. Wkrótce jednak AKS rozgrywa się, i przenosi grę na połowę Gdyni. Raz po razie padają strzały na bramkę Gdyni, ale bramkarz jej często nawet szczęśliwie, wogóle jednak wyśmienicie broni bramki swej przed golem.

Atak AKS'u prze stale naprzód i w rezultacie w jednym ze swoich licznych wypadów uzyskuje pierwszego gola. Zadziwiająca wprost jest precyzja z jaką gracze AKS'u podają sobie piłkę z nogi do nogi, każdy ich wypad jest obmyślany i przeprowadzony konsekwentnie. Strzały padają z każdej pozycji i ma się wrażenie, że jest to gra pokazowa. Gdynia jednak nie daje za wygraną, i z niemniejszą umiejętnością i werwą atakuje przeciwnika, uzyskując z jednego pięknie przeprowadzonego przeboju wyrównywającego gola.

AKS nie liczył się z takim oporem, jaki mu stawiała drużyna gdyńska, i grał „dla oka“. Z chwilą jednak uzyskania bramki przez Gdynię, AKS-iacy z całą siłą rzucili się do ataku. Obrona Gdyni w ostatniej nieomal chwili przeszkodziła w uzyskaniu gola. Stan do przerwy 2:1 dla AKSu.

Po przerwie Gdynia prze całą siłą do wyrównania, jednak strzały jej kończą się wszędzie tylko... nie w bramie przeciwnika. Bramkarz AKS'u również kilka razy pięknie interweniuje i ratuje drużynę swą przed porażką.

Gdynia gra coraz twardziej chcąc za wszelką cenę dojść do wyniku. W rezultacie tej twardej gry znosi się jednego gracza, a po tym i drugiego z boiska Gdyni.

Drużyna Gdyni jest bezsilna. Grę swoją ogranicza już jedynie do obrony, robiąc od czasu do czasu wypady, jednak wypady te raz jeden tylko były groźne dla AKS, gdy lewoskrzydłowy Gdyni przebija się przez wszystkich graczy i staje sam przed bramką przeciwnika. Nerwy jednak odmówiły posłuszeństwa i gracz ten w pewnej zupełnie sytuacji — pudłuje.

Na krótko przed końcem obrona Gdyni ratuje sytuację ręką. Sędzia daje jedenastkę, która odbija się o słupek. Gracze Gdyni jednak zbyt rychło porwali się do piłki. w rezultacie czego sędzia daje drugą jedenastkę. AKS. wykorzystuje

Jedrzejowska zraniła nogę

Nowy Jork. W drodze z Chicago do Los Angeles Jadwiga Jędrzejowska zraniła w pociągu nogę. Zachodzi obawa, że znakomita nasza tenisistka nie będzie mogła z tego powodu wziąć udziału w turnieju kalifornijskim.

W poniedziałek noga Jędrzejowskiej ma być prześwietlona celem stwierdzenia, czy przypadkiem nie została złamana kość.

Sokół (Tczew) gromi gdyński Bałtyk 13:3

Wczoraj w Tczewie w meczu o drużynowe mistrz. Pomorza w boksie Sokół (Tczew) pokonał niespodziewanie gdyński Bałtyk w stosunku 13:3

Wyniki zawodów lekkoatletycznych
rozegranych w ramach jubileuszu „Gedanii“

400 m. — 1) Biniakowski 52,2 sek., 2) Chałat (Gdynia) 54,5 sek.

kula — 1) Gierutto 15,43 m. 2) Hoffman 14,02 m.;

skok wzwyż — 1) Garniszewski (Cracovia) 190 cm, 2) Kalinowski (Grudziądz) 186 cm., 3) Gierutto 181,5 cm.;

dysk — 1) Gierutto 44,65 m. 2) Hoffman 42 m, 3) Zieliński (Grudziądz) 40,87 m.;

wdal — 1) Hanke 693 cm., 2) M. Hoffman 673 cm., 3) K. Hoffman 672 cm.;

800 m. — 1) Biniakowski 2:03,5 min.. 2) Skowroński (Warsz.) 2:05,9 min., 3) Petryński (Gedania) 2:06,2 min.;

4×100 m. — 1) AZS. Poznań 45 sek.

oszczep — 1) Mikrut W. 56,77, 2) Fr. Mikrut 56.62 m.

100 m. — 1) Dunecki (KPW. Toruń) 11,3 sek; 2) Tęsiorowski (AZS. Poznań) 11,4 sek.

3000 m. — 1) Wirkus (Warsz.) 9:07,2 min, 2) Kelas (Gedania) 9:10,4 min.;

tyczka — 1) Klemczak 360 cm., 2) Kalinowski (Grudziądz) 320 cm.;

sztafeta szwedzka — 1) zespół kombinowany (Biniakowski — Dunecki — Hoffman M. — Hoffman K.) 2:05.4 min., 2) AZS. Poznań 20:8,4 min.

Wiśniewski zwycięzcą wyścigu kolarskiego do morza

W niedzielę zakończony został w Warszawie szósty wyścig kolarski do morza.

Ostatni etap na trasie Włocławek—Warszawa zawodnicy przebyli w zwartej grupie.

Zainicjowane przez Cieniewskiego i Głowackiego kilkakrotne ucieczki, likwidowane były szybko przez pozostałych kolarzy. Ulewny deszcz i błoto na szosie nie zachęcały do szybkiej jazdy.

Dopiero na ulicach Warszawy Wiśniewski oderwał się od czołówki. Pozostali zawodnicy rozciągnęli się na przestrzeni 2 klm. Na Dynasy pierwszy wpadł Wiśniewski, dystansując o 200 m grupę, złożoną z 7 zawodników. Dystans 165 klm. pokrył zwycięzca w czasie 6:08:59 godz.

Drugie miejsce zdobył Nieciejewski 6:09:01 godz.

W ogólnej klasyfikacji biegu pierwsze miejsce zajął Wiśniewski w czasie 32:53:07,6 godz., 2) Cieniewski 33:04:00,6 godz., 3) Goła 33:09:53,4 godz. 4) Bizon 33:27:54 godz., 5) Laskiewicz 33:43:14,6 godz.




Zwycięzca 3 etapu Komornicki (Warszawa)
Przed przyjazdem pierwszego kolarza — komisja sędziowska

3 rekordy świata Walasiewiczówny przed wyjazdem do Ameryki

Walasiewiczówna, która we wtorek opuszcza Polskę, udając się z powrotem do Ameryki, na pożegnanie na zawodach w Drohobyczu ustanowiła trzy rekordy świata.

Najcenniejszy i wręcz nieprawdopodobny wynik osiągnęła Walasiewiczówna w skoku w dal, mianowcie 6 m 2,5 cm.

Drugi rekord świata padł na 80 m. wynikiem 9,6 sek. wreszcie trzeci rekord na 100 yardów — 10,8 sek.

Nasza Polka jest pierwszą kobietą świata, która w skoku w dal przekroczyła granicę 6 m. Dotychczasowy rekord był w posiadaniu niedawno zmarłej Japonki Hitomi od rok 1928 i wynosił 598 cm.

Przykra porażka naszych tenisistów
Jugosławia — Polska 3 : 2

Białogród. (Pat). W niedzielę rozegrane zostały ostatnie dwie gry pojedyńcze w międzypaństwowym meczu tenisowym Polska — Jugosławia, rozegranym w Białogrodzie.

W pierwszej grze Hebda pokonał Kukuljewica w trzech setach 2:6, 6:4, 6:1. Z powodu odbywających się tego samego dnia rozgrywek międzynarodowych o puchar króla Aleksandra, obie strony zgodziły się, aby spotkanie Hebdy z Kukuljewicem rozegrane było według zasady „Best of Three“.

Mitic, który walczyć miał z Tłoczyńskim zrezygnował ze spotkania. Oba zatem niedzielne spotkania przyniosły więc nam dwa punkty.

Ostatecznie mecz Polska — Jugosławia dał wynik 3:2 na korzyść Jugosławii.

Międzynar. zawody lekkoatletyczne w Krakowie

W niedzielę, w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, z zawodników zagranicznych startował jedynie Belg Mostert. Austriak Eichberger opuścił Kraków w sobotę wieczór. Nie przybył z powodu choroby Kucharski.

Z braku innych przeciwników na dystansie 1000 m. pobiegł z belgijskim zawodnikiem Gąssowski, prowadząc Mosterta, który atakował rekord świata, należący do Ladoumegue (2:28,2 min.). Próba nie powiodła się. Mostert uzyskał czas 2:29,4 min. Drugie miejsce zajął Gąssowski 2:30,2 min.

W biegu na 300 m. Gąssowski ustanowił nowy rekord Polski wynikiem 36 sek.

Piłka nożna

MECZE LIGOWE

W niedzielę, rozegrany został w Krakowie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Ruch—Wisła. Mecz dał wynik remisowy 2:2 do przerwy prowadził Ruch 2:0.

Zawody były niezwykle ciekawe i obfitowały przez pełne 90 min. w momenty emocjonujące. W pierwszej połowie Ruch zagrał doskonale. W 5-ej min. Peterek przestrzelił karny. W 7-ej min. Wodarz pięknym strzałem zdobył prowadzenie dla Ruchu a wkrótce Wiechoczek podniósł wynik 2:0 dla Ruchu.

Po przerwie stroną atakującą i przeważającą była Wisła, której atak pokazał szereg pięknych zagrań. Pierwszy punkt zdobył Łyko, a bramkę wyrównującą uzyskał Habowski.

WARTA POKONAŁA GARBARNIĘ 3:1

W Poznaniu odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi, w którym Warta pokonała Garbarnię 3:1 (2:0). Warta wystąpiła bez Szerfkego. Kryszkiewicz grał początkowo w ataku, później przeszedł do pomocy.

Garbarnia grała w najsilniejszym składzie z braćmi Pazurkami i Riesnerem na czele.

Gra naogół ciekawa, lecz na przeciętnym poziomie. Warta miała cały czas inicjatywę i wygrała zasłużenie, jednak może zbyt wysoko.

Pierwszą bramkę dla Warty zdobył Kazimierczak, drugą Szwarc.

Po przerwie Kryszkiewicz uzyskuje 3-ą bramkę. Honorowy punkt dla Garbarni zdobył Karol Pazurek.

WARSZAWIANKA POKONAŁA Ł. K. S. W MECZU LIGOWYM.

W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi państwowej, w którym Warszawianka pokonała ŁKS. 2:1 (1:0).

Gra toczyła się na poziomie przeciętnym. W pierwszej połowie zaznaczyła się lekka przewaga Warszawianki. po przerwie przewagę miał ŁKS.

O WEJŚCIE DO LIGI.

W niedzielę rozegrany został w Częstochowie mecz piłkarski o wejście do Ligi pomiędzy miejscową Brygadą a lubelską Unią

Zwyciężyła Brygada 4:0 (0:0).

POLONIA MA ZAPEWNIONE WEJŚCIE DO LIGI

W niedzielę na stadionie Polonii w Warszawie w obecności ok. 10.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski o wejście do Ligi pomiędzy stołeczną Polonią a wileńskim WKS Śmigły. Zwyciężyła Polonia w pięknym stylu 6:1 (4:1).

Zwycięstwem niedzielnym Polonia zapewniła sobie ostatecznie wejście do Ligi. (PAT).

POMORSKA KL. A.
PPW. GRUDZIĄDZ BIJE BYDGOSKĄ POLONIĘ 5:3.

Wczoraj na stadionie miejskim w Grudziądzu odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A Pomorza pomiędzy BKS. Polonia Bydgoszcz a PPW. Grudziądz. Zwycięstwo odniosła drużyna PPW. w stosunku 5.3 (1:1). Sędziował chor. Cichaczewski z Grudziądza. Widzów ok. 1.500.

GRYF REMISUJE Z WKS. INOWROCŁAW.

Wczoraj w meczu o mistrzostwo pomorskiej kla sy A toruński Gryf zremisował w Inowrocławiu z tamtejszym WKS. w stosunku 1:1.

Boks

PORAŻKA BOKSERÓW WARTY W HANOWERZE.

W piątek, późnym wieczorem skończył się pierwszy mecz bokserski poznańskiej Warty z cyklu zapowiedzianych trzech wystąpień na terenie Niemiec.

Mecz powyższy rozegrany został w Hanowerze z drużyną Heros — Eintracht i zakończył się dotkliwą porażką Warty w stosunku 4:12.

REPREZENTACYJNI BOKSERZY ŁODZI POKONANI W SZTUTGARCIE.

W piątek, późnym wieczorem rozegrany został w Sztutgarcie mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Łodzi a drużyną Wuestenberg. Zwyciężyła drużyna niemiecka w obecności 3 tys. widzów, w stosunku 10:6.

BOKSERZY WARSZAWIANKI ZREMISOWALI W KOPENHADZE.

W piątek późnym wieczorem zakończony został w Kopenhadze drugi z kolei występ bokserów Warszawianki w stolicy Danii. Po dotkliwej porażce w pierwszym meczu (2:10) bokserzy Warszawianki wywalczyli tym razem remis 6:6.

Polacy w Gdańsku i obrona ich praw

Poseł Budzyński o stanowisku polskich czynników oficjalnych

Odbyło się w Domu Polskim przy Wallgasse miesięczne zebranie filii „stare miasto" Gminy Polskiej Zw. Polaków, na którym przy szczelnie wypełnionej sali przemawiał do zebranych członków poseł na sejm gdański Budzyński.

Mówca rozprawił się z panującym wśród gdańskiego społeczeństwa polskiego mniemaniem, jakoby czynniki, powołane do strzeżenia interesów Polaków zachowywały się **biernie** i na ostatnie wydarzenia nie **reagowały**. Spokój i cisza, z jaką zachowują się te czynniki bynajmniej nie oznaczają **bezczynności** i z tego, że władze polskie nie reagują tak **hałaśliwie i krzykliwie** jak czyni to przeciwnik, wcale nie należy wyciągać mylnych wniosków.

Prawda, że bezustanne ścieranie się żywiołu polskiego z agresją i wrogością Niemców wyrobiło w społeczeństwie polskim przekonanie **o potrzebie ostrzejszych wystąpień,** lecz ponad tymi zadrażnieniami natury lokalnej dominuje wyższy interes, obejmujący całokształtem swych zagadnień wszelkie sprawy, stąd też **konieczny umiar** nie przesądzający wszakże o **stanowczych decyzjach w najżywotniejszych sprawach Polaków gdańskich.**

Praca zrównoważona i spokojna jest bardziej celowa.

Gorączkowość, jaką objawia społeczeństwo polskie w Gdańsku jest zupełnie zrozumiała z uwagi na warunki w jakich się znajduje.

Stan ten jest jednak **przejściowy.** Społeczeństwo polskie w niezadługim już czasie z defensywy, w jakiej stale się znajduje, wyjdzie na szerszą arenę życia publicznego w Gdańsku **aktywizując swe życie organizacyjne.** Sprawom tym zostanie poświęcone wielkie publiczne zebranie Polaków zwołane przez Gminę P. Zw. Polaków.

Niezależnie od walki o zrealizowanie słusznych postulatów politycznych zarząd główny G. P. Z. P. podejmie w tym roku energiczną walkę o ulżenie doli niezamożnej ludności polskiej w Gdańsku w drodze ożywionej i na szeroką miarę zakrojonej akcji pomocy zimowej. Poczynania te dzięki szczególnemu zainteresowaniu p. ministra Chodackiego pozwalają rokować jak najlepsze nadzieje.

Kończąc zapewnieniem niestrudzonej pracy dla sprawy polskiej mówca zwrócił się do inteligencji polskiej w Gdańsku z gorącym apelem o poparcie zamierzonej akcji.

Po przemówieniu p. posła Budzyńskiego, wysłuchanym przez zebranych w niezwykłym skupieniu, p. red. Sędzicki w barwnych słowach skreślił reportaż z udziału delegacji G. P. Z. P. w defiladzie wojska polskiego w Bydgoszczy. Przed oczyma słuchaczy wyłonił się imponujący obraz potęgi militarnej Polski, budzący podziw i wiarę w lepszą przyszłość Narodu.

Z powodu spóźnionej pory w trybie przyspieszonym załatwiono pozostałe punkty porządku obrad. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych zebrani rozeszli się w przykładnej zgodzie.

Pomorzanie odznaczeni krzyżami zasługi

Ostatni Monitor Polski z dnia 16 bm. przynosi nową listę osób odznaczonych krzyżami zasługi.

I tak **złote krzyże** otrzymali z Pomorza pp.:

Kazimierz Jan Maria **Jurek** z Lidzbarka, i ks. Jan Wiśniewski z Pelplina;

srebrne krzyże zasługi pp.: Władysław **Barański** z Jabłonowa, ś. p. Maria **Janowska** z Podgórza pod Toruniem, dyr. Roman **Kociurski** z Torunia, Piotr **Nowicki** z Torunia, Juliusz **Ułanowski** z Bratiany w pow. lubawskim, Józef **Wojak** z Grudziądza i Józef Ignacy **Kupczak** z Gościcina w pow. morskim, wszyscy po raz pierwszy.

CZYM CHATA BOGATA...

Brodnica i Podgórz zgotowały serdeczne powitania dla swych garnizonów

Dzień powitania brodnickiego pułku, był dniem niemal świątecznym całego miasta. Udekorowane chorągwiami o barwach narodowych na ulicach tłumy mieszkańców, szpalery dzieci szkolnych z kwiatami w ręku, świadczyły najlepiej, że Brodnica kocha swe wojsko.

Przy gmachu starostwa zbudowano piękną bramę tryumfalną, dookoła której skupili się przedstawiciele władz państwowych i miejskich z pp. starostą Galusińskim i burmistrzem Blokusem, delegacje różnych organizacyj ze sztandarami, wraz z harcerzykami.

Około godz. 11,30 ukazały się szeregi żołnierzy, na czele ze swym dowódcą p. ppłk. Karolem Kumunieckim. Powracających powitał burm. p. Blokus, który w krótkich słowach nakreślił uczucia obywateli do swego pułku. Następnie nastąpiło powitanie przez delegatów poszczególnych organizacyj po czym udano się na plac Marsz. Piłsudskiego, gdzie na żołnierzy oczekiwały tłumy publiczności i stoły zastawione podarunkami i posiłkami.

Imieniem społeczeństwa przemówił p. Paweł Gończ, dając wyraz ogromnej radości z powodu przybycia wojska. Miłą niespodziankę wojsku zgotowali uczniowie szkół powszechnych, którzy odśpiewali kilka pieśni okolicznościowych.

Po ceremoniach powitania, komitet przyjęcia pań obdarzył żołnierzy podarunkami złożonymi przez miasto.

Równie serdecznie i entuzjastycznie witał „swe" wojsko Podgórz pod Toruniem.

Przed bramą tryumfalną oczekiwali wojsko duchowieństwo, zarząd miasta i rada miejska z burmistrzem Wąsikiem, nauczycielstwo z dziatwą szkolną przedstawiciele wszystkich organizacyj i gromadnie całe społeczeństwo miasta, wszyscy z kwiatami. Powitalne przemówienie wygłosił p. burmistrz Wąsik wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć wodza i jego armii. Z kolei uczennica szkolna Józefa Młynarska wygłosiła wiersz i uczeń Jędruś Orłowicz deklamację po czym wręczyli bukiety kwiatów dowódcy p. majorowi Bruzińskiemu. Imieniem P. B. K. powitał powracający pułk sekretarz Olszewski M. Za tak serdeczne zgotowane przyjęcie dziękował obywatelstwu i mieniem pułku p. major Brzeziński wznosząc na cześć Podgórzan trzykrotny okrzyk.

W śród szpaleru dziatwy szkolnej i organizacji pułk ruszył do defilady, którą odebrał dowódca pułku pułk. Karasiński z adiutantem. W czasie marszu obdarzono żołnierzy papierosami, a dziatwa szkolna obsypywała żołnierzy kwiatami tak obficie, że ulice grubo były posypane kwieciem.

W dniu 17 września 1937 r., nieubłagana śmierć wyrwała z grona naszego niestrudzoną pracowniczkę, nauczycielkę tutejszego Gimnazjum Państwowego

ś. p.

Marię Kręcką

Cześć Jej świetlanej pamięci!

Dyrektor i Grono Profesorów
Państwowego Gimnazjum w Wejherowie

6453

O przywrócenie debitu zakazanym w Gdańsku dziennikom polskim

Polscy posłowie gdańscy zgłosili protest w Senacie W. Miasta

Posłowie polscy pp. Budzyński i Lendzion zgłosili się w dniu 18 bm. w senacie gdańskim, prosząc o przyjęcie u p. prezydenta Senatu Greisera dla przedstawienia mu życzeń ludności polskiej w sprawie wycofania zarządzeń, odbierających debit dziennikom polskim z kraju.

Z powodu nieobecności p. prezydenta Senatu pp. posłowie złożyli na ręce jego adjutanta p. majora Koelle pismo następującej treści:

„Zarządzeniem Prezydenta Policji odebrano kilku dziennikom polskim wychodzącym w Rzeczypospolitej Polskiej debit na Wolne Miasto Gdańsk na przeciąg kilku miesięcy. Zarządzenie powyższe pozbawia na dłuższy czas polską ludność Wolnego Miasta Gdańska poczytnych dzienników polskich i ogranicza w ten sposób dotkliwie jej swobodny rozwój kulturalny.

Ten rodzaj reakcji z powodu artykułów w związku z ostatnią sprawą szkolną na tutejszym terenie jest dla miejscowej ludności polskiej niezrozumiały i budzi w niej poważne zaniepokojenie o całość praw gwarantowanych jej Traktatem Wersalskim, Konstytucją i umowami, zwłaszcza, że wspomniane wyżej pisma polskie stanęły w obronie słusznych praw Polaków w Gdańsku.

Ludność polska W. M. Gdańska czuje się głęboko dotknięta tym zarządzeniem Pana Prezydenta i pokrzywdzona w porównaniu z miejscową ludnością niemiecką, jakkolwiek ciężary wszystkie ponosi narówni z nią.

My, posłowie do Sejmu Gdańskiego z ramienia ludności polskiej wnosimy do rąk Pana Prezydenta protest z powodu omawianych zarządzeń represyjnych wobec dzienników polskich i tym samym wobec ludności polskiej.

Pana Prezydenta, jako Najwyższego Stróża praworządności i sprawiedliwości W. M. Gdańska, prosimy o szybkie wycofanie zarządzeń i odprężenie tym samym i tak bardzo zaognionej sytuacji. Ludność polska Gdańska szczerze współpracuje nad pomyślnym ułożeniem stosunków polsko - gdańskich i wierzy, że rychła likwidacja ostatnich zajść przyczyni się bardzo do ich poprawy.

(—) B. Budzyński (—) A. Lendzion."

P nadto pp. posłowie prosili o przyjęcie u p. prezydenta Senatu z chwilą jego powrotu dla ustnego przedstawienia mu spraw **złożonych dotąd na piśmie.**

„Odprawy pośmiertne" w Rodzinie Kolejowej

Zarząd okręgu pomorskiego „Rodziny Kolejowej" w Toruniu uruchamia z dniem 1 stycznia 1938 r. w ramach normalnych składek fundusz odpraw pośmiertnych dla pracowników P. K. P. w służbie czynnej.

Odprawa na wypadek śmierci pracownika — członka „Rodziny Kolejowej" wynosić będzie 100 zł., zaś na wypadek śmierci żony 50 zł. O ile natomiast członek „Rodziny Kolejowej" umarł po przejściu na emeryturę w czasie której opłacał w dalszym ciągu składki na rzecz Stowarzyszenia, odprawa pośmiertna dla rodziny wynosić będzie 100 zł.

Wspomniane odprawy pośmiertne przysługiwać będą jedynie w tym przypadku, o ile pracownik był bez przerwy członkiem Stowarzyszenia.

WRZESIEŃ 20 Ponedz.

KALENDARZYK.

Poniedziałek 20. 9. Eustachego
Vtorek 21. 9. — Mateusza

Dzień w Bydgoszczy

Z miasta

— **Istniejące przy prywatnej szkole powszechnej pod wezwaniem św. Kazimierza w Bydgoszczy przy ul. Cieszkowskiego 3 przedszkole** przyjmuje zapisy dzieci od lat 3—7 po gruntownym odnowieniu lokalu. Telefon 12-03.

— **Koło Szybowcowe przy Aeroklubie Bydgoskim** podaje do wiadomości, że najbliższy kurs teoretyczny szybowcowy rozpocznie się w pierwszych dniach października b. r. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Koła Szybowcowego Bydgoszcz ul. M. Focha nr. 28 m. 4. we wtorki i czwartki w godz. od 18-tej do 20-tej do dnia 26. września 1937 r. Opłata za kurs wynosi zł. 1,—.

— **Zgłoszenia na wieczorny kurs handlowy przy miejskim gimnazjum kupieckim** przyjmuje w dalszym ciągu sekretariat szkoły ul. Jagiellońska 11. tel. 16-61.

— **Książeczki oszczędnościowe dla młodzieży szkolnej** rozdaje Bank Związku Spółek Zarobkowych za pośrednictwem następujących księgarń: Bracia Bażańscy przy ul. Gdańskiej, N. Gieryn przy Placu Teatralnym, Stanisław Jankowski Gdańska 51, Długa 76, Wełniany Rynek 6, Paszczak, ul. Długa, Sobiesińska, ul. Pomorska, Niewitecki, ul. Gdańska, Jakowienko, ul Dworcowa, A. Wenda ul. Marsz. Focha, Wesołowska, ul. Gdańska i „Świt“ ul. Gdańska 34.

— **Zbiórka wszystkich komendantów i sekcyjnych** odbędzie się w poniedziałek dn. 20 bm. o godz. 19,30 w świetlicy Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Cieszkowskiego 11.

— **Ks. superior dr. Ludwik Moska,** budowniczy wielkiej bazyliki ks. ks. Misjonarzy, przeniesiony zostanie na stanowisko rektora Kolegium św. Jana Kantego w Erie, Płn. Ameryka. Uroczyste pożegnanie wielce zasłużonego i zacnego kapłana odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 20-tej w sali Resursy Kupieckiej.

Kronika policyjna

— **Zderzenie samochodów.** U zbiegu ulic Paderewskiego i Alei. Mickiewicza zderzył się samochód osobowy, kierowany przez Erwina Bruecknera (Paderewskiego 16) z taksówką, którą prowadził Paweł Spychalski (Grunwaldzka 86). Wskutek zderzenia oba samochody zostały poważnie uszkodzone. Kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku.

— **Kradzież biżuterii.** P. Helena Subkowska (Władysława Bełzy 3) doniosła policji, że nieznany sprawca skradł jej 1 zegarek bransoletkowy, bransoletkę, pierścionek i kolczyki z garderoby Ubezpieczalni Społecznej.

— **Kradzieże rowerów.** Ze stadionu miejskiego skradziono rower wartości 100 zł, na szkodę p. Karola Balhausena (Grodzka 3) — szeregowiec Marceli Krenz pozostawił swój rower bez nadzoru przed domem nr. 31 przy ul. Gdańskiej. Kiedy po chwili wyszedł z domu, zauważył z przerażeniem, że jego rower znikł bez śladu. — Zamieszkały przy ul. Nakielskiej 126 p. Stefan Miaskowski zabawiał się onegdaj w pewnej restauracji w Ossowej Górze. Skorzystał z tego złodziej i „ściągnął“ p. M. rower, postawiony przed restauracją.

— **Kradzieże mieszkaniowe.** Z otwartego mieszkania p. Zofii Zawadzkiej (Ujejskiego 71) skradł jakiś złodziej zegarek męski wartości 30 zł. — Bawiący w odwiedzinach u p. Wł. Jaworskiego (Cz. Krzyża 46) niej. Stefan K. (Cz. Krzyża 67) wyciągnął mu z kieszeni portfel z zawartością 60 zł gotówki.

— **Amatorzy drobu.** Policja przytrzymała i osadziła w areszcie dwóch złodzieji, którzy zakradli się do chlewa p. Ewy Królikowskiej (Zakopiańska 10), skąd skradli 10 kur.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Do szpitala miejskiego przywieziono robotnika kolejowego Bieleckiego (Chrobrego 5/7), któremu przy pracy spadła szyna na nogę, oraz 54-letniego bednarza Wincentego Chorowskiego, któremu przy budowie baraków kolejowych spadła belka drewniana na nogi i pokaleczyła go. Pracownik „Sosny Polskiej“ Piotr Draszew (Toruńska 278) został tak dotkliwie pobity przez kolegów, że dłuższy czas będzie musiał leczyć się w szpitalu.

Za przekroczenie obrony koniecznej 3 miesiące aresztu

Ulicą Nowodworską wracał silnie pijany robotnik, Antoni Górski. Zauważywszy idących z przeciwnej strony małżonków Banachów, popchnął dość ostro p. Banacha, a kiedy zaczepiony uderzył go w twarz, dobył noża i tak niebezpiecznie go poranił, że ten musiał się przez 4 tygodnie leczyć w szpitalu.

Na rozprawie sądowej tłomaczył się Górski, że noża użył w obronie koniecznej. Sąd uznał, że oskarżony przekroczył obronę i skazał go na 3 miesiące aresztu.

Gawędy

Kino na cenzurowanym

Jestem entuzjastą dziesiątej muzy. Jak to miło po pracy usadowić się w fotelu na widowni i śledzić migające jak w kalejdoskopie obrazy na srebrnym ekranie. Człowiek na chwilę zapomina o troskach codziennej walki o byt i żyje ułudą lepszego utopijnego życia, wśród... kuszących zbytków bogaczy amerykańskich.

Wróćmy jednak do szarej rzeczywistości... Kino posiada również pewne ale...

Z ukończeniem wakacyj, urlopów, ludzie wrócili do domów z pełnym zasobem zdrowia i swobody... każdy wszędzie czuje się jak u siebie w domu. Nawet do kina można teraz przyjść o każdej porze, a w czasie trwania seansów, swobodnymi, głośnymi rozmowami, a zwłaszcza trzaskaniem krzeseł przeszkadzać innym.

Miałem nawet onegdaj incydent z pewnym „kinomanem“, który swej bogdance o słabym wzroku odczytywał na głos napisy. Na moją grzeczną uwagę, że nie jestem analfabetą, obrzucił mnie stekiem wulgarnych wyzwisk.

Czyż nie ma radykalniejszego środka dla tego rodzaju ludzi o kompletnym braku kultury? Otwieram dyskusję.

NOCNY DYŻUR APTEK.

— **Nocny dyżur aptek.** Dyżur pełnią od dnia 20—26. 9. rb. Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50 i Apteka pod Koroną ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

Z Teatru Miejskiego

Dziś w poniedziałek „Małżeństwo“ Vaszary'ego rozpoczyna drugi dziesiątek przedstawień pełnych nieustannych śmiechów i żywiołowych oklasków, które przypadają w udziale znakomitej wprost obsadzie ról z pp.: Doree i dyr. Stomą w rolach naczelnych. Dzięki sprawności sceny obrotowej akcja zamknięta w 14 obrazach posuwa się w kinematograficznym tempie. Zaznaczyć należy, że na wszystkie następne przedstawienia „Małżeństwa“ bilety są sprzedane. Z tego to powodu świetna komedia „Jan“ Bus-Fekete ukaże się dopiero w sobotę, dn. 25 bm.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Diabły wybrzeży“ i nadprogram.
ADRIA: „Atak o świcie“ i nadprogram.
BAŁTYK: „Bengali“ i dwa filmy kolorowe oraz tyg. Pata.
KRISTAL: „Siedem całusów i siedem policzków“ w rolach głównych Willi Fritch i Lilian Harwey.
MARYSIEŃKA: „Trędowata“ i nadpr.
REWIA: „Ostatni akord“ i „Zew krwi“.

Pokłosie wielkiej rewii wojsk w Bydgoszczy

Minęły dni osobliwe, dni wspaniałej manifestacji braterstwa Narodu z Armią, której to manifestacji nadano imponującą szatę zewnętrzną.

Bydgoszcz przystroiła się godnie na ów dzień historyczny, który pozostanie nie zatarty w pamięci mieszkańców grodu nad Brdziańskiego. Dekoratywność Bydgoszczy spotkała się z przychylną oceną Marszałka Śmigłego-Rydza, generalicji i szefów sztabów generalnych państw bałtyckich oraz z zachwytem kilkudziesięciotysięcznych zastępów wojska jak i przybyszów ze wszystkich stron Pomorza.

Dziś, gdy wygląd miasta po zdjęciu godowej szaty wrócił do normy, zaciekawią zapewnie czytelników cyfry, dotyczące tej pełnej rozmachu i dotychczas nie widzianej w Bydgoszczy dekoracyjności.

Na obramowanie ulic objętych trasą przemarszu wojsk zużyto 1.100 — 15 metrowych masztów z chorągwiami o 3 m. długości, 5000 m. girland, 3500 m. płótna na sztandary, oraz sporą ilość materiału budulcowego na wzniesienie dwóch okazałych bram-obelisków na ul. Gdańskiej i 25 bram powialnych na peryferiach i w centrum miasta. Przy pracach tych znalazło zatrudnienie 150 bezrobotnych.

Olbrzymie trybuny wzniesione na placu Wolności, na których znalazło miejsce blisko 3000 widzów — nie pójdą na marne. Zostaną bowiem przeniesione na stadion miejski i ustawione naprzeciw dotychczas mieszczących się tamże trybun betonowych, by tym sposobem powiększyć ilość miejsc dla miłośników sportu.

Bydgoszcz zdała chlubnie egzamin gotowości narodowej, dowiodła wielkomiejskiej żywotności organizacyjnej i rozmachu, dalekiego jednak od rozrzutności. Wszystko było obliczone i przemyślane, wszystko przedsiębrane z myślą o celowym zużyciu sum i wartości przeznaczonych na usymbolizowanie zrywu radości i dumy narodowej. Praktycznie!

Kto następny?

W dalszym ciągu na apel Polskiego Białego Krzyża przystąpiły na Patronów Początkowej Szkoły Żołnierskiej: 1) Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Bydgoszczy, 2) Firma „Alfa“, — Fabryka płyt, błon i papieru fotograf., 3) Inżynier Ciszewski — Fabryka artykułów elektrotechnicznych.

Poza tym na oświatę żołnierza złożyli: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku — 50 zł. P. Lempartowa — ul. Hermana Frankego 1 m 6 zebrane na oświatę żołnierza od osób przyglądających się Korowodowi — 10.— zł, firma „Lukullus“ — ogromną ilość cukierków dla żołnierzy, firma Suchard 2000 torebek z cukierkami, p. Niewitecki — za bezpłatne udzielenie samochodu, wpłacone przez wycieczkę — 25 zł.

Wszystkim ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać“ składa Zarząd Polskiego Białego Krzyża.

Z nadzwyczajnego zebrania koła nastawniczych i zwrotniczych przy ZUK.

Z okazji 30-lecia służby zawodowej nastawniczego p. Wawrzyna Gertha odbyło się nadzwyczajne zebranie koła fachowego nastawniczych i zwrotniczych przy Związku Urzędników Kolejowych w Bydgoszczy.

Zebranie zagaił prezes Koła p. Leon Kluczyński, witając serdecznie zebranych i wyjaśniając cel zwołania nadzwyczajnego zebrania.

Następnie prezes zarządu okręgowego Związku Urzędników Kolejowych p. Bolesław Gaca zwrócił się w serdecznych słowach do solenizanta p. Wawrzyna Gertha, życząc mu dalszej zbożnej i owocnej pracy dla dobra kolejnictwa i Państwa. Jednocześnie p. prezes Gaca wręczył solenizantowi dyplom ufundowany przez Koło III. ZUK.

Uroczyste zebranie zakończone zostało odśpiewaniem zwrotki „Nie rzucim ziemi“.

Redakcja „Dnia Bydgoskiego Ilustrowanego“ składa p. Gerthowi z okazji jego jubileuszu serdeczne gratulacje..

Skazanie oszusta na 2 i pół roku więzienia

Zamieszkały w Nakle 69-letni rolnik Józef Fryder prowadził od lat proces o zapłatę i przerachowanie przedwojennej hipoteki w wysokości 17.000 marek niemieckich. Bawiąc pewnego razu w domu swego znajomego Kwiatkowskiego, poznał szwagra tego ostatniego, 30-letniego pomocnika handlowego Antoniego Gąsiewicza. W rozmowie z nim wspomniał także o sprawie swego procesu. Gąsiewicz ofiarował mu się przeprowadzić sprawę pomyślnie, a nawet postarać się, żeby jego hipotekę przerachowano mu na 25 tys. złotych. Za fatygę żądał od niego 20 proc. od wyskarżonej sumy, co mu też Fryder przyrzekł.

W kilka dni po tej rozmowie zjawił się Gąsiewicz w mieszkaniu Fryderów, prosząc, by na zabezpieczenie przyrzeczonych mu 20 proc. wystawili mu weksel gwarancyjny. Gąsiewicz wystawił Fryderom pismo w którym zobowiązywał się nie wystawiać weksla na większą sumę niż 20 proc. wyskarżonej sumy hipotecznej i nie puszczać weksla w obieg.

Wielkie było więc zdziwienie Fryderów, kiedy w jakiś czas po tym otrzymali nakaz płatniczy na zapłatę Gąsiewiczowi 5 tys. złotych z tytułu zaprotestowanego weksla.

Uwiadomiony o oszustwie prokurator polecił aresztować Gąsiewicza, który obecnie za swe oszustwo odpowiadał przed sądem, i został skazany na dwa i pół roku więzienia.

Ze sportu

PRZESUNIĘCIE TERMINU ZAWODÓW BOKSERSKICH.

Wydział Sportowy Pom. O. Z. B. przesuwa terminy zawodów o druż. mistrz. Pomorza:

1) Z. S. Gdynia — WKS. Gryf z dnia 30 września na dzień 26 września br.

2) KSZS Astoria — Z. S. Gdynia z dn. 26 września na dzień 24 października br.

3) WKS. Gryf — Astoria z dn. 3 października na dzień 7 listopada br.

4) WKS. Gryf — WKS. Flota z dnia 7 listopada na dzień 24 października br.

Jednocześnie Wydział Sportowy Pom. O. Z. B. podaje wszystkim, startującym w druż. mistrz. Pomorza klubom do wiadomości, że z uwagi na brak terminów oraz wielkie trudności nasuwające się przy przesuwaniu terminów zawodów i powodujące zamieszanie i bezład w pracach Wydziału — wszelkie pisma o przesunięcie terminów zawodów załatwiać będzie bezwzględnie odmownie mimo zgody przeciwnika na przesunięcie terminów. Nie dotyczy to próśb klubów, które wniosą do Wydziału o przesunięcie terminu zawodów z niedzieli na sobotę i prześlą w terminie zgodę przeciwnika. Pisma nieodpowiadające tym wymogom nie będą wogóle rozpatrywane.

ZAREZERWOWANIE TERMINU ZAWODÓW BOKSERSKICH.

Wydział Sportowy Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego komunikuje, że zarezerwował następujące terminy:

1) w czasie od 23 — 28 listopada 37 r. na I. Krok Bokserski.

2) w czasie od 18 — 23 kwietnia 1938 r. I. Krok Bokserski w II-gim terminie.

Jednocześnie rezerwuje się dalsze terminy:

3) 4 i 5 grudnia 1937 r. na spotkanie Śląsk — Pomorze na Śląsku.

4) 9 stycznia 1938 r. na Dzień „Pom. O. Z. Boks.“.

5) 1 i 2 lutego 1938 r. na indyw. mistrzostwa Okręgu Młodzików.

6) 26 i 27 lutego 1938 r. na indyw. mistrzostwa Pomorza.

Prośby klubów na urządzenie zawodów towarzyskich w wyżej podanych terminach

Pan prezes Kółka Roln. i kierownik „Ceresu" z Brus zabawiał się kosztem spółdzielni i FON-u!

Spółdzielnie upadły a złodziej skazany został na 2 i pół roku więzienia

Wielką sensację wywołało w lutym br. aresztowanie znanego bywalca lokali rozrywkowych i salonów, niej Antoniego Huberta z Brus.

Hubert znalazł się pod zarzutem popełnienia nadużyć w spółdzielni rolniczej w Brusach, której był członkiem zarządu oraz w firmie „Ceres", której był kierownikiem. Sprzeniewierzenia sięgały sumy 13 939,84 zł Ponadto H. miał sobie przywłaszczyć 103 zł. wpłaconych mu jako prezesowi Kółka Rolniczego na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Tyle akt oskarżenia odczytany na rozprawie Sądu Okręgowego w Chojnicach przez przewodniczącego s. o. Bigajczyka. Rozprawa trwała przez dwa dni, t. j. piątek i sobotę. W pierwszym dniu zeznawali biegli Gąsiorowski i Herczyński. Obaj wykazali w jaki sposób Hubert dokonywał swych oszukańczych manipulacji, które tak dotkliwie odczuły szerokie rzesze udziałowców bruskiej spółdzielni Rolniczej. Wskutek bowiem oszukańczej działalności Huberta zarówno spółdzielnia rolnicza jak i firma „Ceres" zmuszone zostały do ogłoszenia swych upadłości, co najboleśniej dotknęło drobnych rolników udziałowców. W drugim dniu rozprawy zeznawali współpracownicy oskarżonego i jego znajomi. w świetle których jaskrawo odmalowała się sylwetka oskarżonego. Wyjaśniło się, na co poszły skradzione spółdzielniom tysiące.

Na światło dzienne powychodziły liczne jego „służbowe" podróże, polowania, stałe bywanie w chojnickich lokalach, szczególnie w „Polonii", liczne znacznym kosztem urządzano przyjęcie prywatne i inne hulanki.

Charakterystyczne, że kiedy zwracano na tryb życia oskarżonego uwagę jego przełożonym, znacznie przekraczający możliwości finansowe Huberta. ci tłumaczyli sobie to pomocą ze strony „bogatych krewnych".

O opinii wszakże jaką sobie Hubert tym wyrobił wszędzie świadczą najlepiej słowa wypowiedziane przez jednego z rolników: „Nie dam na F. O. N., bo jestem przekonany. że Hubert, który je zbiera, i tak je straci a wojsko będzie widziało figę".

W oskarżycielskiej mowie prokurator uwypuklił straty jakie ponosi ruch spółdzielczy przez działalność takich typów. jak oskarżony, stwierdził zarazem że prócz oskarżonego musiały maczać w tym palce i inne osoby, tymczasem ukrywające się za kulisami sprawy. Następnie wskazując na społeczne momenty całej afery prosił o jaknajsurowsze i przykładne ukaranie sprawcy.

Hubert w ostatnim słowie usiłował wykazać, że cała jego wina polega na niedbałości w księgowaniu (!?) i że nigdy nie ciągnął zysków nieuczciwych. Przedstawiając zaś swą dotychczasową niekaralność i „ofiarną" pracę społeczną prosił o łagodny wyrok.

Po dłuższej naradzie sąd skazał Antoniego Huberta. kawalera, lat 34. posiadającego wyższe wykształcenie. na łączną karę za udowodnione mu sprzeniewierzenie i fałszowanie ksiąg w Spółdzielni Rolniczej i w „Ceresie" i defraudację składek na FON. 2 i pół roku więzienia.

Nikt nie zdziwi się, że nie został królem kurkowym, skoro nie stanął do zawodów. Niech się też nie dziwi, że nie wygrał, ten, kto nie posiada losu loteryjnego.

Trzy zjazdy przedstawicieli miast w Grudziądzu

— miast pomorskich, pomorsko-poznańskich i nadwiślańskich

Na zakończenie „Dni Propagandy Estetyki Miast" odbyły się w Grudziądzu trzy nadzwyczaj ważne zjazdy. W sobotę o godz. 11-tej rozpoczął swe obrady zjazd Delegatów Miast Pomorskich, na którym omówiono szereg ważnych zagadnień a. m. in. sprawę uprawnienia rządowego dla Pomorskiej Elektrowni Krajowej Gródek.

O godz. 13-tej rozpoczął swe obrady Zjazd Delegatów Miast Poznańskich i Pomorskich. W zjeździe tym wziął udział p. min. Starzyński, który też wygłosił dłuższy referat p. t. „Aktualne zagadnienia samorządu miejskiego". Zjazd bardzo licznie obesłany zajmował się ponad to wielu innymi sprawami, mającymi wielkie znaczenie dla samorządu.

W niedzielę odbył się trzeci zjazd przedstawicieli miast nadwiślańskich, poświęcony sprawie regulacji Wisły w związku z projektem budowy kanału Bydgoszcz—Gdynia. Na zjeździe tym referaty wygłosili: inż. Tłoczek z Torunia, poseł Michałowski i inż. Konopka z Warszawy. Obszerne sprawozdanie z przebiegu tych zjazdów zamieścimy w jednym z najbliższych numerów

Brodnica

— **Odznaczenie.** Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przyznało brązowy „Krzyż zasługi" p. Leonardowi Żuchlińskiemu, rolnikowi, zam. w Zembrzu za zasługi położone dla rolnictwa.

— **Powiatowe mistrzostwa tenisowe.** Dn. 26 bm. w Brodnicy odbędą się międzypowiatowe mistrzostwa tenisowe o mistrzostwo Brodnicy o puchar wędrowny, ufundowany przez korpus oficerski miejscowego garnizonu.

Dotychczasowe rozgrywki cieszyły się dużą frekwencją zawodników. Tytułu mistrza będzie bronił p. Nogajski, który jest dotychczas najlepszym tenisistą w okręgu.

— **Ogólnopomorskie zawody kolarskie.** W dniu 26 bm. w Brodnicy odbędą się ogólnopomorskie zawody kolarskie na trasie 80 km. Dla zwycięzców ufundowano szereg cennych nagród, m. in. nagroda wędrowna ufundowana przez miasto Brodnicę. Zgłoszenia do biegu należy nadsyłać pod adresem: Brodnica, Zjednoczony Bank Spółdzielczy, na ręce p. dyr. Romana Jakubowskiego, najdalej do dnia 20 bm. włącznie.

Rypin

— **Witamy drugą chrześcijańską hurtownię piwa w Rypinie.** Z dniem 15 bm. otworzył w Rypinie p. Górzyński z Brodnicy hurtownię piwa i lemoniad. — Życząc nowopowstałej drugiej już w Rypinie placówce serdeczne „Szczęść Boże", wyrażamy przekonanie, że obie placówki w zgodnym wysiłku wyprą handel żydowski z Rypina.

— **Brat pobił brata.** Na tle podziału majątku doszło w ub. wtorek między braćmi Zielińskimi, zam. przy ul. Kościuszki w Rypinie do ostrej sprzeczki, zakończonej rękoczynami. — Zieliński Józef w wyniku bójki został silnie pobity i odstawiony do szpitala.

— **Włamywacze na „robocie".** Jednej z ostatnich nocy włamali się nieznani dotąd sprawcy do mieszkania zamieszkałego w Głowińsku gospodarza Hoppego, zabierając na jego szkodę futra i inne wartościowe przedmioty. Władze policyjne wszczęły już energiczne śledztwo.

TABELA LOTERII

Z dnia 18 września

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł. 5.000 na N-r 32744

Zł 50.000 na N-r 151301

Zł 15.000 na N-r 170232

Zł 10.000 na N-ry N-ry 63490 73113 91015 97928 144800 172606

Zł 5.000 na Nry N-ry 34927 65010 193965

Zł 2.000 na N-ry N-ry 1391 9646 44936 46402 53208 55803 69029 75714 83962 89203 100466 104135 115664 119624 122889 125235 133525 138378 153105 167827 173160 189290

Zł 1.000 na N-ry N-ry 5461 9310 21419 38721 66156 74020 86452 89337 93653 95371 112398 136360 146936 149574 152678 189235 191390 193288

Wygrane po 200 zł

64 68 102 333 69 470 852 943 94 1079 350 565 719 906 28 2064 233 453 994 3187 255 95 300 451 88 704 22 70 87 853 925 38 43 56 4049 180 466 85 700 5045 151 239 423 66 614 59 776 845 54 993 6019 27 135 232 390 93 540 605 24 857 68 947 7045 261 421 78 91 757 872 946 8035 223 66 331 416 20 63 729 844 9069 542 819 962 [illegible]

979 84139 487 771 85119 251 467 531 71 687 779 849 906 86002 16 123 88 292 332 530 650 92 802 956 87 87174 98 285 93 345 490 604 21 41 776 905 88147 265 87 494 596 624 780 89016 22 82 320 457 71 664 75 777 900

90048 113 23 65 75 251 373 571 664 767 897 997 91018 84 123 66 233 487 550 660 27 720 86 874 902 92169 89 418 41 562 600 831 61 93034 251 85 95 360 468 612 50 725 852 58 998 94067 82 109 328 490 500 682 828 85 985 95058 75 109 332 43 464 85 568 628 31 57 730 923 97 96032 203 326 502 684 718 853 74 949 96 97167 407 570 364 967 98075 181 94 328 84 575 700 906 33 78 99053 111 60 63 83 217 510 80 611 931 62

100017 78 108 19 289 94 423 26 48 599 602 40 753 840 95 101407 575 625 776 94 821 910 17 102050 69 150 68 400 504 10 893 991 103013 14 67 177 220 680 783 849 83 104025 415 25 766 851 86 105091 248 305 404 7 671 705 816 912 62 106016 190 245 49 340 66 736 61 86 876 987 107063 168 512 44 606 738 65 893 108239 308 47 78 68 405 20 546 603 60 67 787 93 95 961 71 109312 423 59 93 530 608 735 857 110215 341 424 54 500 616 849 902 111065 [illegible]

79 91 543 60 659 816 189179 374 82 409 45 601 805 12 985

190004 104 291 406 51 993 191094 212 13 27 367 92 761 943 192420 93 522 633 767 800 87 946 193037 109 93 276 320 68 407 508 631 72 786 194193 204 502 623 812 73 99 974 83

Ciągnienie III

Wygrane po 200 zł

4 549 983 1679 817 904 2558 632 59 91 3166 257 634 58 701 988 4002 176 426 844 5177 98 385 859 6386 494 608 86 772 946 7118 70 513 701 73 847 955 8011 298 374

104015 31 197 263 349 430 527 657 849 939 105190 456 578 773 957 106027 365 538 715 52 54 107198 332 34 623 108187 526 623 913 109271 469 791

110328 452 938 111040 246 390 643 85 941 112022 179 420 510 113138 446 611 114014 450 63 836 912 70 115260 77 409 537 745 875 116047 279 304 584 741 79 850 96 117042 540 687 947 118280 92 616 44 723 38 55 119100 495 549 630 797 848

120130 233 538 774 121712 967 122002 65 68 185 300 43 53 86 655 738 123348 481 688 730 981 124420 94 690 801 55 942 125091 589 738 49 59 901 126030 68 575 782 98 127959 128099 175 84 600 35 759

677 809 933 9042 112 201 465 788 893 978 10068 333 53 88 564 89 801 11015 51 124 78 247 96 307 537 780 834 940 12540 92 665 967 69 13200 687 784 14033 163 96 [illegible]

13048 59 458 95 915 84 131115 676 751 65 13219 314 824 76 133088 644 918 134304 692 881 135240 654 825 95 136797 137000 178 232 54 560 630 861 995 138133 835 991 139251 79 434 751 810 [illegible]

[illegible] 49 284 398 558 842 88 28050 159 476 582 639 29117 407 37 594

30022 56 226 28 302 867 31244 908 93 32193 899 33022 93 488 711 853 34226 419 619 826 35014 234 645 777 949 36405 71 551 661 74 6 37063 154 38135 58 689 703 72 982 39206 363 461 78 595 621 68 904

40734 887 41372 514 33 42072 85 894 43142 558 66 849 44199 552 935 45123 669 46294 537 636 783 867 925 47080 124 434 610 52 89 48035 487 746 96 810 992 49797 841 57 961

50051 302 476 520 768 938 51716 52334 92 940 53071 382 848 983 54091 161 640 795 840 55080 354 450 513 712 83 935 56372 444 508 690 756 57209 66 328 472 572 790 58240 850 59024 60 528

60126 218 476 578 753 857 63 955 61122 553 890 928 62174 323 94 482 562 671 63121 23 374 439 888 64115 749 863 65014 305 22 465 547 918 38 66122 238 501 662 67087 147 280 572 645 902 80 68123 37 307 94 467 626 751 86 69004 242 424 678 723

70062 397 416 637 71197 633 725 888 906 72079 688 780 73038 305 601 9 27 765 74249 734 76 75003 768 988 76215 358 561 646 77075 121 304 78444 755 58 79405 71 644 867 979

80448 894 930 81479 700 954 82421 536 644 83693 788 910 84110 70 882 85114 243 77 510 97 653 985 86336 69 704 87267 436 891 955 88216 630 37 973 89431 624

90185 406 91032 518 21 633 839 92763 951 93307 14 37 642 94120 200 95055 308 96021 510 82 86 854 97578 707 888 98127 324 471 79 99103 219 305 59 411 512 805

100005 38 140 249 308 544 716 879 101110 [illegible] 102073 692 963 103280 559 69 863

[illegible] 150074 175 276 434 151074 88 920 152136 641 153113 314 40 73 766 154178 316 424 539 155003 348 557 837 909 156027 458 500 157176 158522 48 713 51 882 960 159371 611 974

160064 160 508 161859 162131 163573 698 928 91 164101 20 587 825 89 165138 265 166024 431 589 167085 256 509 31 909 168044 59 79 140 579 169000 11

170128 201 338 82 741 171046 369 418 691 843 82 99 940 172293 300 553 782 829 920 173800 174203 583 603 85 175020 386 405 516 92 176223 826 177054 653 89 721 66 958 95 178140 46 237 50 451 524 921 179013

180095 573 694 811 929 181092 99 140 58 204 338 47 438 582 182955 183156 284 340 575 625 45 184015 512 67 185231 79 491 577 638 73 752 186251 434 595 187259 188084 343 671 189392 534

190605 79 191209 32 337 684 895 192571 193287 467 536 728 804 54 194043 312 41 58 437 998

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na Nr 119942.

Zł 100.000 na Nr 53915.

Zł 50.000 na Nr 141252.

Zł 15.000 na Nr 122439.

Zł 10.000 na N-ry: 7095 139549.

Zł 2.000 na N-ry: 4257 31259 36301 43250 43937 44358 50163 56942 64104 69083 80264 90881 113881 117848 119933 122411 141870 153650 186309

Zł 1.000 na N-ry: 14882 15190 28743 50494 57146 58098 59152 75362 84568 84830 95246 96096 96287 98343 104327 111492 125545 130116 132886 136965 146675 153868 163326 164470 168681 175198

Wygrane po 200 zł

218 563 817 84 2256 70 351 429 797 913 3693 955 64 4028 510 731 5129 540 43 6083 219 464 98 719 41 84 893 7085 237 313 652 8005 22 65 94 108 442 67 9077 391 473 675

10273 344 657 993 11045 49 380 417 588 696 767 12149 259 503 620 966 13345 72 852 951 14596 672 861 902 96 15106 441 47 860 16287 452 736 91 17111 241 655 18030 386 715 19267 731

21145 230 407 25 43 554 877 22112 29 31 331 628 23800 53 24370 903 25127 336 737 26214 83 421 638 27108 40 63 653 742 49 28143 274 676 29201 702 9 949

30046 370 647 845 31123 597 735 818 55 32078 112 819 33451 841 990 34182 85 408 792 825 35153 36086 182 525 777 37106 91 276 443 823 38106 21 373 96 801 912 [illegible]

Programy radiowe

Poniedziałek, 20 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. (6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 L. v. Beethoven (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Dbajmy o rozwój umysłowy naszych dzieci — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygłosi Weronika Ogarkowa. 12.25 Gra orkiestra dęta (płyty). 12.40 Od warsztatu do warsztatu: Tapicerzy. 13.00 — 15.45 Przerwa (Patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Bajki skandynawskie" — audycja dla dzieci w opracowaniu Marii Krueger. 16.20 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 16.50 O kulturze gości i kulturze gospodarzy — felieton — wygłosi Stanisław Kaszycki (z Krakowa). 17.05 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. W przerwie około godziny 17.25 „Urok kobiety" — skecz Żeglarskiego (z Krakowa). 17.50 Stacja morska na Helu — pogadanka — wygłosi Henryk Raabe. 18.00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18.10 Program na jutro. 18.15 Lucienne Boyer i Tino Rosi śpiewają (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka: „Każdy prezes obywatelem" — w opracowaniu Ant. Nowinicza (wznowienie). 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Walczyk i piosenka — w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schrammla z udziałem Julii Ilnickiej (sopran) (z Krakowa). 21.45 Kwadrans poezji: Wiersze Kornela Ujejskiego, recyt. Alfred Szymański. Słowo wstępne dr. Stefana Mękarskiego (ze Lwowa). 22.00 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 2.30 Recital śpiewaczy Franciszki Plattówny. Przy fortepianie Tad. Seredyński (ze Lwowa). W programie cykl ośmiu pieśni cygańskich Jana Brahmsa z tekstem polskim Gustawa Wolffa. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11.40—11.57 Ludwik van Beethoven: Sonata Es-dur op. 27 — płyty (z Warszawy). 12.15 Dbajmy o rozwój naszych dzieci — pogadanka dla gospodyń wiejskich (z Warszawy). 12.25—12.40 Imperio Argentina śpiewa piosenki hiszpańskie — płyty. 13.00—14.05 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Popularny koncert symfoniczny — płyty z udziałem solisty. 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Popularne utwory W. A. Mozarta — płyty. 18.40 Program na jutro 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 Tańczymy — płyta za płytą.

Wtorek, 21 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. (6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Ostatnie ognisko" — audycja w opracowaniu Władysława Knoche (z Wilna). 11.40 Aleks. Głazunow: Frag. ze scen balet. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Marsze polskie i obce w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Czym jest twój tatuś? — Maszynistą kolejowym" — transmisja z dworca kolejowego w Wilnie. 16.20 Utwory fortepianowe na 4 ręce Maurycego Moszkowskiego w wykonaniu Nelli Korwin - Korotkiewiczówny i Jerzego Sulikowskiego (z Łodzi). 16.45 Ziemia pełna historii i soli — felieton wygłosi Marian Piechal (z Łodzi). 17.00 Transmisja z Wystawy Radiowej w Wilnie. Wykonawcy: Podwójny kwartet „Pro Arte" pod dyr. prof. Ludwiga, Wanda Hendrich — śpiew oraz Włodzimierz Trocki i Leopold Horecki — fortepian na 4 ręce. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Muzyka lekka (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Uczciwość" — skecz Józefa Czyścieckiego. 19.15 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Sissy" — operetka w 3-ch aktach Fritza Kreislera. W przerwie ok. godziny 20.45 Dziennik wieczorny i Wiadomości rolnicze. 22.10 „O Biskupinie w 15-tu językach świata — audycja w opracowaniu Jana Kilarskiego (z Poznania). 22.25 Koncert solistów. W programie muzyka współczesna. Wykonawcy: Nadzieja Padlewska — fortepian, Józef Madeja — klarnet (z Poznania). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11.40—11.57 Aleksander Głazunow: Fragmenty ze scen baletowych. — (płyty. z Warszawy). 12.15 — 12.25 Pielęgnowanie zasiewów — pogadanka rolnicza, wygłosi inżynier Andrzej Miksiewicz. 13.00 —14.05 Orkiestry i soliści — płyty. 15.00 Melodia za melodią (płyty). 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.10 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18.20 Soliści (płyty). 18.40 Program na jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 Tańce i piosenki — płyta za płytą.

MELODYJNA OPERETKA KREISLERA

Prześliczną operetkę usłyszą radiosłuchacze dnia 21. 9. o godz. 20.00. Będzie to Kreislera „Sissy" operetka, której treścią jest pierwsze spotkanie księżniczki Elżbiety z młodziutkim wówczas cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem I.

W operetce udział biorą: Orkiestra i Chór Polskiego Radia, pod dyr. Z. Górzyńskiego, Aniela Szlemińska, W. Ruśkiewiczowa, L. Romanowska, Kazimierz Petecki, Dobiesław Damięcki i Tadeusz Olsza.

KONCERT Z WYSTAWY „RADIO DLA MIASTA I WSI"

W cyklu koncertów ogólnopolskich, nadawanych z Wilna z Wystawy „Radio dla miasta i wsi" usłyszą radiosłuchacze we wtorek, dnia 21. 9. o godz. 17. interesujący koncert p. n. „Uśmiechy Wiednia".

GŁOSY ŚWIATA O BISKUPINIE

Przed paru tygodniami odwiedził Biskupin międzynarodowy uniwersytecki kurs wakacyjny. Wycieczkę prowadzili kierownicy kursu prof. Błachowski i prof. J. Kilarski. Uczestnicy kursu i wycieczka reprezentująca 15 narodowości byli zachwyceni wynikami wysiłków polskiej nauki. Uznaniu swemu dali wyraz przed mikrofonem Rozgłośni Poznańskiej, ogłaszając światu w swych 15 ojczystych językach to, co widzieli — i zachęcając swych ziomków do odwiedzania Polski i jej sławnej przedhistorycznej osady. Audycję zestawioną przez prof. Kilarskiego i nagraną na płyty nada Polskie Radio z Poznania na fali ogólnopolskiej dnia 21 bm. o godz. 22.10.

PRZETARG

Komitet Budowy Gimnazjum Krawieckiego w Gdyni ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej i wodociągowo - kanalizacyjnej oraz robót stolarskich przy budowie gimnazjum w Gdyni, ul. Morska 77.

Podkładki ofertowe można nabywać w godzinach urzędowych w Komisariacie Rządu, pokój 58 po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej zł. 3 (trzy) za jedną podkładkę.

Oferty zalakowane z napisem „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej, wodociągowo - kanalizacyjnej wzgl. stolarskiej" wraz z dołączonym kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy — należy składać w Komisariacie Rządu, pok. 58 do dnia 25-go września 1937 r. godz. 11,45.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej w Komisariacie Rządu, pokój 58.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w wyżej wskazanym pokoju.

Komitet Budowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, oraz unieważnienia przetargu w części lub całkowicie bez odszkodowania.

Gdynia, dnia 18 września 1937 r. 6454

Za Przewodniczącego Komitetu Budowy:
(—) Inż. M. Michalski,
Naczelnik Wydziału Tech.

Centralne Biuro Zakupów Polskich Kolei Państwowych zwraca uwagę na przetarg ogłoszony w Monitorze Polskim nr. 213 z dnia 16. 9. 1937 r. oraz w Rynku Drzewnym nr. 74 z dnia 16. 9. 1937 r. rozpisany na dzień 8 października rb. godz. 11, obejmujący dostawę ok. 90.000 m. sześc. desek, bali i krawędziaków sosnowych i świerkowych oraz ok. 2.600 m. sześc. kłód sosnowych okorowanych.

Warunki przetargowe, warunki techniczne, wyszczególnienia materiałów oraz wzory umów można nabyć w Centralnym Biurze Zakupów P. K. P. w Warszawie, ul. Wiejska 14, lub przejrzeć w Wydziałach Zasobów odnośnych poszczególnych Dyrekcyj Okręgowych Kolei Państwowych.
Zlecenie Nr. 3715/4. 6443

Przetarg.

KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE W TCZEWIE

wydzierżawi Strzelnicę z pełną koncesją na wyszynk, z mieszkaniem 4-pokojowym, salą i pokojami restauracyjnymi, kortem tenisowym i parkiem 20-morgowym od 1. 10. 1937 r. na lat 3. Kaucja 1.500 złotych.

Oferty na dzierżawę przyjmuje do dnia 27. 9. 1937 r. i wszelkich informacyj udziela skarbnik Bractwa L. Śpiewak, Tczew, M. Piłsudskiego 15, I. ptr. w godz. od 15 — 16. 6459

Zarząd.

Dnia 29 września 1937 r. o godz. 9-tej odbędzie się w Starogardzie na targowicy przy ul. Kościuszki, publiczna licytacja około 24 koni wybrakowanych w Garnizonie Starogard.

Komendant Garnizonu:
w z. (—) Łekawski, ppłk.

Zlecenie Nr. 1030/IX. 6444

N. t. w. 1329 6/I/36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580). Urząd Skarbowy w Brodnicy podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 24. 9. 1937 r. o godz. 11 w lokalu Brodnickich Zakładów Ceramicznych przy ul. Pierackiego nr. 4 Sp. z o. o., celem uregulowania zaległych należności na rzecz Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Toruniu odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: Cegła w surowym stanie 100.000 sztuk a 15,— zł., cena szacunkowa 1.500,— zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 24. 9. 1937 r. od godz. 10,30 do godz. 11 w lokalu Brodnickich Zakładów Ceramicznych przy ul. Pierackiego nr. 4.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego:
(—) Jaszczorski, sekr. adm.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 22 września 1937 r. o godz. 11 podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej najwięcej dającemu za gotówkę, w Grudziądzu przy ul. Legionów 47, ruchomości należące do M. Schwartza, a składające się z: 3 kloców dębowych 3 mtr., 6 belek 6 mtr., 15 szczap 15 m. sześc. użytk. 1.000 szt. półfabrykatów z twardego drzewa i motor elektryczny na 10 T. S. 6462

(—) Michał Dobrzański,
komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
w Grudziądzu.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2,32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: **Wiktor Mielnikow**, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: **Zygmunt Bartelki**, ul. Mazurska 27, m. 5. **Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf"** z odpow. działami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.